

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 22-222. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 64-730

KRWAWE ZAJŚCIA W PABJANICACH

Strzały rewolwerowe i kamienie na policjantów Policja odpowiedziała gazami łzawiącymi, a wreszcie strzałami 5 robotników zabitych i kilku rannych. — Kilku policjantów poranionych

Komunikat oficjalny

Elementy wywrotowe w Pabjanicach od samego początku wybuchu strejku włókiennicze go usiłowały zaplanować nad podnieconymi umysłami strajkujących robotników.

Po opanowaniu komisji strajkowej klasowych związków za wodowych robili komuniści wszystko, aby wywołać rozruchy w Pabjanicach.

Przez cały ubiegły i bieżący tydzień, dzięki energii i taktu

wi organów policyjnych nie doszło do prowokowanych stale zamieszek, wreszcie w dniu wszorajszym pod wpływem nadchodzących z Warszawy niepokojących wiadomości o rokowaniach w kierunku likwidacji strejku, komuniści pabjanicki, po krótkotrwałym wlecu tak opanowali sytuację, że sprowokowali rozchodzących się robotników do utworzenia nielegalnego pochodu, który począł maszerować ulica

mi miasta. Wśród okrzyków antypaństwowych tłum w liczbie ponad 2 tys. osób, przechodząc ulicą Moniuszki, na widok zbliżającego się od ul. Narutowicza oddziału policji zwrócił się w kierunku organów bezpieczeństwa i z miejsca ZAATAKOWAŁ JE STRZALAMI REWOLWEROWYMI, RANIĄC KILKU POLICJANTÓW.

Równocześnie z przyległych dachów i okien domów posypały się na głowy policji ciężkie

przedmioty, KAMIENIE I STRZAŁY REWOLWEROWE.

Skoro kilkakrotne użycie gazów, a następnie salwa ostrzegawcza nie pomogły i tłum coraz silniej i agresywniej napierał na oddział policji, obrzucając dalej kamieniami, ta ostatecznie zmuszona była oddać w obronie własnej KILKA STRZAŁÓW W TŁUM. SKUTKIEM CZEGO ZOSTAŁO ZABITYCH 5 MANIFESTANTÓW I KILKU RANNYCH.

Po nadejściu posiłków z Łodzi SYTUACJA ZOSTAŁA OPANOWANA w pełni, tak że w Pabjanicach panuje zupełny spokój.

Dowodem tego, że akcja opisana była zgóry przez komunię opracowana i przygotowana świadczy fakt USZKODZENIA LINJI ELEKTRYCZNEJ DO PABJANIC, co spowodowało dłuższe pozbawienie miasta oświetlenia w godzinach wieczornych.

Zerwane rokowania w Warszawie

w sprawie likwidacji strejku włóknarzy

Robotnicy zamierzają zaostrzyć strejk. -- Ostatnie propozycje przemysłowców przesłane późnym wieczorem

Specjalny wysłannik „Głosu Porannego” donosi:

Wczoraj o godz. 11 przed południem rozpoczęła się w mies. op. społ. konferencja przedstawicieli czynników rządowych z organizacjami przemysłowcami.

Oprócz czterech delegacji w obradach wzięli udział członkowie zarządów związków przemysłowców, którzy specjalnie przybyli do Warszawy. Narada trwała od godz. 11 do 12. W czasie pertraktacji główny inspektor pracy p. Klott

wzywał przemysłowców do ustępstw, wskazując na niecelowe przedłużanie strejku. Jednakże konferencja żadnego rezultatu nie dała,

gdyż przemysłowcy nieugięci stali na swym stanowisku.

Narady z robotnikami

Druga konferencja rozpoczęła się o godz. 1-ej. Wzięli w niej udział przedstawiciele ministerstwa oraz delegacja robotnicza. Konferencja trwała do godz. 4-ej. Obfitowała ona w bardzo buźliwe momenty. W

czasie obrad główny inspektor pracy przedłożył robotnikom projekt nowej umowy zbiorowej.

Umowa ta w pewnych punktach idzie po linii żądań robotniczych, zasadniczo jednak wywołała wiele zastrzeżeń świata pracy. Projekt ministerstwa przewiduje między innymi

uzupełnienie norm pracy i obniżenie

dotychczasowych zarobków dla tkaaczy, obsługujących więcej niż dwa krosna. Projekt uznaje instytucję delegatów. Dłuższą dyskusję wywołała sprawa zastosowania obniżki progresywnej.

Robotnicy odrzucili cały projekt

ze względu na to, iż przewiduje ono wydatne obniżenie płac i oświadczyli, że będą strajkowali dopóki ich żądania nie zostaną całkowicie uwzględnione.

Wspólna konferencja

O godz. 4,30 rozpoczęła się wspólna konferencja przemysłowców z robotnikami. Przewodniczył insp. Klott. Na wstę

pie zapisał przemysłowców, jakie jest ich ostateczne stanowisko. W odpowiedzi przemysłowcy oświadczyli, że określają,

by płace były obniżone od 15 — 25 proc.

w stosunku do cennika z 1928 roku. Poseł Szczerkowski w imieniu delegacji robotniczej odrzucił te propozycje,

oświadczaając, że przemysł pragnie wyrzucić presję na robotników i zaznaczył, że sprawa umowy jest drugorzędna, a chodzi przede wszystkim o wysokość płac, a co najważniejsze, czy ewentualna umowa obejmie cały przemysł.

Ponieważ zarówno przemysłowcy jak i robotnicy obstawali nadal przy swych propozycjach, insp. Klott poraż ostatecznie

zapropował do obu stron o ustępstwa.

Następnie zabrał głos poseł Waszkiewicz, oświadczaając w imieniu robotników, którzy w międzyczasie odbyli naradę, że o ile przemysłowcy pójdą na dalsze ustępstwa, to robotnicy

gotowi są również poddać rewizji swe stanowisko dotychczasowe i uczynić nieznaczne ustępstwa co do warunków płac.

Odrzucony arbitraż

Insp. Klott zaproponował wkońcu

przeciętna obniżka płac o 15 proc. I te propozycje odrzuciły obie strony.

Kiedy wreszcie wszystkie środki polubowne zostały wyczerpane przy burzliwej wymianie zdań,

przedstawiciel rządu zaproponował arbitraż.

Lecz ani przemysłowcy, ani robotnicy

arbitrażu przyjąć nie chcieli.

Wobec tego insp. pracy oświadczył, że

konferencja nie dała korzystnego rezultatu i uważa rokowania za przerwane.

Ministerstwo pragnęło zatarg zlikwidować w drodze polubownej, lecz wszystkie wysiłki okazały się bezskuteczne. Jeżeli w przyszłości jedna ze stron zwróci się o interwencję, wówczas

dopiero zwoła ponownie konferencję.

Na tem pertraktacje zamknęto i delegacje powróciły do Łodzi.

Wśród robotników panuje tendencja do zaostrenia strejku

oraz wykonania uchwały O. K. Z. Z. w sprawie strejku generalnego.

Należy podkreślić, że w czasie konferencji ujawniły się tarcia między wielkim a średnim przemysłem.

Przemysł wielki chciał pójść na

większe ustępstwa, lecz przemysł średni oświadczył, że nie będzie honorował umowy zawar. na niesprzyjających dla niego warunkach.

Wywiad z dyr. Ulanowskim

Po zakończeniu obrad wysłannik „Głosu Porannego” zwrócił się do dyr. departamentu p. Ulanowskiego z prośbą o sprecyzowanie stanowiska czynników miarodajnych w całej sprawie.

Dokończenie na str. 3-ej.

WŁADCA OPINJI

Wśród władców dzisiejszych Niemiec, obok Adolfa Hitlera i jego otoczenia, należy wyróżnić wodza niemieckiej prawicy, Alfreda Hugenberg. W tryumwiracie Hitler - Papen - Hugenberg zajął Alfred Hugenberg miejsce kierownika życia gospodarczego Niemiec. Nie jest to bynajmniej parwenajusz polityczny, lecz stary działacz, obecność którego w rządzie symbolizuje powrót dzisiejszych Niemiec do dawnych, przedwojennych, cesarskich. Hugenberg nie dopiął jeszcze celu, do którego wytrwale dąży, t. j. do restauracji monarchii Hohenzollernów, ale realizacja tego celu wydaje się już bliska.

Postać Hugenberga jest tem ciekawsza, iż jest ona żywym symbolem symbiozy polityki i prasy, a zarazem władziwa ciężkiego przemysłu, przemysłu wojennego nad t. zw. wielką prasą.

Poniżej dajemy garść danych o Hugenbergu.

*

Alfred Hugenberg pochodzi ze starej pruskiej rodziny mieszczanńskiej. Po ukończeniu studiów prawniczych w Heidelbergu i Berlinie oraz studiów ekonomicznych w Strasburgu — w okresie tym młody Hugenberg był typowym niemieckim burzszem - korporantem — rozpoczął Alfred Hugenberg karierę urzędniczą. Po odbyciu aplikacji sądowej, Hugenberg wstępuje do administracji kas oszczędnościowych Raffaisena, a następnie zostaje powołany na stanowisko radcy w pruskim ministerstwie skarbu, kierowanego wówczas przez von Rheinbodena.

W tym okresie zaczyna Hugenberg stykać się ze środowiskiem politycznym i poznaje na

macalnie, jak wielki wpływ wywiera kapitał na życie polityczne kraju. Poślubiwszy córkę burmistrza Frankfurtu nad Menem, Hugenberg staje się swym człowiekiem w kierowniczych sferach niemieckiego ciężkiego przemysłu. W 1907 roku Hugenberg porzuca stanowisko urzędnicze i wstępuje do zarządu Berg und Metallbanku, a w r. 1909 widzimy go na stanowisku prezesa zarządu zakładów Kruppa w Essen. Na tem stanowisku Hugenberg przede wszystkim wziął w swe ręce kontrolę nad subwencjami, w szczególności nad subwencjonowaniem prasy. Wkrótce staje się Hugenberg rozdawcą funduszy prasowych nie tylko Kruppa, ale całego przemysłu okręgu reńskiego i westfalskiego. Zetknąwszy się z prasą, zrozumiał, jak wielkie znaczenie ma prasa w dziedzinie urabiania opinii publicznej. Hugenberg powziął plan stworzenia własnej prasy, która miała służyć propagandzie imperjalizmu niemieckiego jak też i obronie jego gospodarczych i politycznych eksperymentów. W bardzo krótkim czasie stał się Hugenberg istnym potentatem prasowym.

*

Pozostając za kulisami, Hugenberg zostaje właścicielem

spółki wydawniczej Deutsches Verlagswesen, a w roku 1914 staje się jawnie nabywcą berlińskiego „Lokal Anzeigeru“, a w roku 1917 zakłada Hugenberg spółkę wydawniczą „Vera“, do której należy już cały szereg pism w różnych częściach kraju. Dla wszystkich swych wydawnictw wykorzystuje Hugenberg wszelkie ulepszenia techniczne.

Podczas inflacji Hugenberg tworzy ogromny trust wydawniczy pod firmą „August Scherl“, skupuje za bezcen drukarnie, dzienniki, tygodniki, miesięczniki, zakłada agencję prasową „Telegraphen Union“. Agencja ta obsługuje przeszło 1.600 dzienników, zwłaszcza prowincjonalnych. Trust Hugenberga dostarcza znacznej części pism prowincjonalnych — artykuły gospodarcze i polityczne, ilustracje, ogłoszenia etc. Podstawą finansową tego ogromnego trustu jest t. zw. Związek Gospodarczy, do którego należy szereg przedstawicieli ciężkiego niemieckiego przemysłu oraz wielkiej własności ziemskiej. Wraz z wzmocnieniem się roli kina i radja, jako środków propagandy, Alfred Hugenberg zakłada w roku 1916 spółkę filmową „Deutsche Lichtbildgesellschaft“, a w 1927 roku przejmuje dla swego trustu na wła-

śność wytwórnice filmowa „Ufa“. Zarazem buduje Hugenberg radjostację w Koenigswusterhausen. W ten sposób koncentruje Hugenberg w swym ręku ogromny aparat propagandowy, rozporządzający wszelkimi współczesnymi środkami propagandy tak wewnątrz kraju, jak i na zewnątrz.

Ciekawe są niektóre zasady, którymi kierował się Hugenberg jako magnat prasowy. „W miarę podwyższenia poziomu pisma, twierdzi niemiecki potentat prasowy, zwyża się krąg jego czytelników“. Wychodząc z tego mało pocieszającego założenia, Hugenberg wykorzystał koncentrację prasową w ten sposób, który sam sformułował, jak następuje: „Ja wydaję zawsze najgłupsze pismo, aby mój pokrywał deficyt pisma poważnego“.

Alfred Hugenberg stał się więc niemieckim odpowiednikiem amerykańskiego Hearsta i angielskiego lorda Rothermere, ale Hugenberg przewyższa obydwóch. A to nie tylko dlatego, iż trust Hugenberga jest bardziej wszechstronny i uniwersalny, ale i ze względu na to, iż został świadomie stworzony dla obrony pewnych celów ekonomicznych i politycznych. Nie dziw też, iż w miarę wzrostu

trustu prasowego potężnie wzrosło i znaczenie polityczne Alfreda Hugenberga.

*

Ogromna ilość różnorodnych wydawnictw hugenbergowskich służy obronie interesów wielkiego przemysłu i wielkiej własności ziemskiej, w szczególności zaś służy prasa Hugenberga obronie interesów przemysłu wojennego. Ten kolosalny rozmiarów trust urabia opinię Niemiec w duchu militarystyki i imperializmu, a zarazem w duchu konserwatyzmu i monarchizmu, w duchu hakaty, której bezwzględny przedstawicielem był w swoim czasie Hugenberg w Poznańskim.

Ktoś się złośliwie wyraził, iż Alfred Hugenberg na miejscu mózgu ma kasę ogniotrwałą. Istotnie nie jest Alfred Hugenberg ani ideologiem, ani mówcą, ale posiada silną wolę, więc czego chce, jest w swych dążeniach wytrwały. To też przeciekał on nawałnicę historii, wykorzystał okres republikański dla wzmocnienia swej organizacji politycznej i zaopatrzenia jej w niebywale potężny aparat propagandowy, by stać się władzą znacznej części opinii publicznej.

Będąc ostoją niemieckiego monarchizmu, bojowego nacjonalizmu i imperjalizmu, a zarazem i niemieckiej reakcji społecznej, Alfred Hugenberg i kierowany przez niego trust prasowy stanowi zarazem ogromne niebezpieczeństwo dla pokoju, gdyż w osobie Hugenberga, jako wodza niemiecko - narodowych, odrodziła się niemiecka sekcja międzynarodówki zbrojeń.

V.

Pierwsza długometrażowa arcykomedia prod. 1933 r. nagrodzona na konkursie śmiechu złotym medalem

Flip i Flap w Legji Cudzoziemskiej (LAUREL i HARDY)

Dwie godziny spazmatycznego, huraganowego śmiechu!

Tak wesołej komedji nigdy jeszcze nie było! — Laurel i Hardy przechodzą samych siebie! **Wkrótce!**

Dźwiękowy Kino-Teatr „CAPITOL”
Dziś i dni następnych!

Dramat ludzkich namiętności w wspaniałym arcydziele PARAMOUNTU

Szatan Zazdrości

W rol. gł. 3 gwiazdy ekranu: rywalka Greta Garbo i Marleny Dietrich **Talullah Bankhead**, bohater Marokka **Gary Cooper** i słynny tragik scen londyńskich **Charles Loughton**. Nadpr.: Dzw. dod. i aktualności z kraju
Ceny miejsc niższe! Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń. Początek o 4.30, w soboty i niedziele o g. 1-ej

CASINO
Ceny miejsc niższe
Zł. 1.09, 1.50 i 2.-

Ostatnie dni!

CZEMP

Początek o g. 12 w poł.

Cały świat zachwyca się reżyserją, grą i treścią tego niezwykłego filmu!
Nigdy jeszcze sztuka filmowa nie odniosła takiego tryumfu!

Dźwiękowy „PALACE”
Dziś i dni następnych!

Moja żona hochstaplerka

Arcywesoła, porywająca, najnowsza komedia. W rol. gł.: **Renée Devillers, Robert Arnoux i Alfred Pasquali**
NADPROGRAMY: Tygodnik dźwiękowy, groteska rysunkowa i aktualności krajowe.
Początek o godz. 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

SPLENDID
NARUTOWICZA 20.
Dziś i dni następnych!
2-gi tydzień rekordowego powodzenia!

arcydzieło dźwiękowe osnute na tle znanej powieści VICKI BAUM p. t.

Ludzie w Hotelu

obsada: greta garbo, wallace beery, john barrymore, joan crawford, lionel barrymore, lewis stone, joan hersholt.

Pocz. seansów o g. 12-ej.

Zerwane rokowania w Warszawie

(Dokończenie — początek na stronie 1-ej)

Dyr. Ulanowski oświadczył, że rząd był przekonany, iż pertraktacje dadzą pozytywny rezultat w dniu wczorajszym. Wywnioskował on, że strony mają dobrą wolę i się pogodzą. Przewidywania te okazały się niestety błędne.

Nie pozostaje nic innego, jak czekać na dalszy bieg wypadków.

Zdaniem dyr. Ulanowskiego, najważniejszym rozwiązaniem sytuacji byłby arbitraż.

Głos przemysłowca

Zagadnięty przez naszego sprawozdawcę przedstawiciel przemysłu oświadczył, że przemysł nie może pójść na dalsze ustępstwa, bo sytuacja jego i tak jest fatalna.

Oświadczenie pos. Szczerkowskiego

Posel Szczerkowski zapytany o swe stanowisko wobec rozbicia rokowań oświadczył:

— W chwili trwania strejku w całej pełni nie możemy mówić o jego likwidacji, jeżeli nie zostaną uwzględnione nasze żądania.

Niema przemysłu w Polsce, w którym przeprowadzono by tak wielkie obniżki, jak w włókiennictwie.

Nie możemy dopuścić do dalszej obniżki płac włóknarzy. Przemysłowcy ostatnio racjonalizowali produkcję, osiągnęli tańszą robociznę, a produkują znacznie więcej. Robotnicy w czasie pertraktacji okazali dużo dobrej woli.

Min. Beck i Mac Donald

odbyli doniosłą konferencję

GENEWA, 17. 3. Dziś przed południem minister spraw zagranicznych Beck w towarzystwie starego delegata Polski przy lidze narodów, ministra Raczynskiego, odbył w hotelu „Beau Rivage” przeszło godzinę trwającą konferencję z premierem Wielkiej Brytanji Mac Donaldem.

W rozmowie tej, która — jak się dowiadujemy — dotyczyła baro aktualnych zagadnień politycznych, a przede wszystkim sytuacji wytworzonej na skutek obecnego stadium konferencji rozbrojenkowej wziął także udział minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanji sir John Simon. Dowiadujemy się ponadto, że premier Mac Donald żegnając się po konferencji z ministrem Beckiem, dał wyraz swemu żywemu zadowoleniu z powodu wymiany zdań z polskim ministrem spraw zagranicznych na wspólnie interesujące ich tematy, wyrażając ponadto życzenie pogłębienia w najbliższym czasie tego rodzaju rozmów z ministrem Beckiem.

Składaj odzież i bieliznę dla bezrobotnych

Ostatnie propozycje przemysłu

Późnym wieczorem po przybyciu delegacji przemysłowców do Łodzi, insp. pracy Wojtkiewicz otrzymał pismo treści następującej:

„Niniejszym potwierdzamy komunikowane przez nas po wspólnej konferencji w dniu 17 b. m. p. głównemu inspektorowi pracy warunki, na których gotowi jesteśmy podpisać umowę zbiorową z robotnikami w celu utrwalenia obecnego po-

ziomu płac oraz dla zahamowania dalszego wzrostu obniżek. Warunki te są następujące:

W przedsiębiorstwach bawełny oraz wełny czesankowej płace będą niższe o 15 proc. od taryfy z 1928 r.;

w farblarniach i wykończalniach posiadają pilnowacze, czy nie. Wreszcie ustalony byłaby sprawa delegatów fabrycznych.

niach o 17 proc.;

w tkalniach oraz przedsiębior-

stwach zgrzebnych, wigonjowych i odpadkowych o 20 pr.

Płace te będą zastosowane w fabrykach zrzeszonych z dniem podjęcia pracy przez robotników“.

List podpisany jest przez związek przemysłu włókienniczego w państwie polskim, krajowy związek, związek farbiarni i wykończalni oraz związek farbiarni zarobkowych.

Pozatem do umowy wejdzie punkt dodatkowy o wynagrodzeniu za pracę na więcej, niż 2 krosnach, przyczem dodatek ten wynosić będzie od 7,5 do 10 proc.

za jedno dodatkowe krosno w zależności od tego, czy osnowy



O, ja niebezpieczny!
Czemu nie brałem zanczasu
ASPIRINY?

Do nabycia we wszystkich aptekach.

Sejm uchwalił podatek majątkowy

Echa zejść pabjanickich na plenum

We wtorek przemawiać będzie premier Prystor

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na wczorajszym posiedzeniu sejm izba wysłuchała sprawozdania pos. Goetla o noweli rozporządzenia prezydenta o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. Referent podniósł, że deficyt w 4 zakładach ubezpieczeniowych wyniósł 27,600 tysięcy złotych. Komisja sejmowa uznała za konieczne przywrócenie równowagi budżetowej.

Następnie rozwinęła się bardzo długa dyskusja nad projektem podatku majątkowego. Pierwszy przemawiał referent pos. Wierzbicki, następnie Smola, wreszcie głos zabrał pos. Zaremba, który krytykuje podatek i na zakończenie, wo-

bec tego, że dostał kartkę od jednego z posłów w sprawie sytuacji w Pabjanicach, mówi:

— Panowie związaście system swego istnienia z takimi nazwiskami w międzynarodowym świecie gospodarczym, jak Krenger i Hariman, którzy albo są w kryminale albo strzelili sobie w łeb. System ten podtrzymuje się gwałtem i terrorem. Dziś w Pabjanicach odbyły się zamieszki strejkujących robotników, którzy beznadziejnie walczą o parę groszy podwyżki, 15 robotników padło już trupem. To jest komentarz do waszych śmiechów (wrzawa na lewicy). Dajcie lekcję robotnikom, to prezent imieninowy dla marszałka Piłsudskiego (oklaski na lewicy, głosy z BB.: — Demagog, Balwan!)

Pos. Zaremba wraca na miejsce, skąd wola:

— Przepraszam, sprostowanie, 2 zabitych, 15 rannych.

Przemawiał jeszcze cały szereg posłów, wreszcie przewodniczący przywołał do porządku posła Zarembę za jego przemówienie. Gdy przystąpiono do głosowania nad ustawą pos. Ciolkosz zakwestjonował

quorum. Marszałek polecił stwierdzić, czy jest quorum. Biuro stwierdziło, że jest.

Pos. Dubois: — Ja doskonale liczę, jest tylko 110 posłów.

Marszałek przywołał go do porządku z zapisaniem do protokołu.

W głosowaniu odrzucono poprawkę i ustawę przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Następne posiedzenie we wtorek. Na porządku dziennym ustawa o pełnomocnictwach. Prawdopodobnie przy tej ustawie głos zabierze p. premier Prystor.

Ekscesy antysemityczne

na uniwersytecie wiedeńskim

WIEN, 17. 3. (PAT). Dziś w południe doszło do ekscesów w instytucie anatomicznym we Wiedniu. Kilku studentów hłterowców wtargnęło do prosektorium i rzuciło się na pracujących tam studentów żydów. Profesor Halfer i dwóch asystentów zostali poturbowani. W czasie utarczek zo-

Straty z powodu strejku

Trwający strejk wyrządził już bardzo wielkie straty, sięgające milionowych sum. Częściowo zmarnowany został sezon produkcji wiosennej,

największe jednak straty wyrządziło fabrykom niedotrzymanie umów eksportowych.

Na terenie łódzkim straty obliczane są na blisko 2 milj., gdyż fabryki łódzkie miały zamówienia dla Rumunii, Dalekiego Wschodu i kolonii brytyjskich.

Zamówienia nie zostały dotrzymane i przemysłowcy będą zmuszeni ponieść kary konwencyjne.

Strejk w Białymstoku

BIAŁYSTOK, 17. 3. Proklamowany wczoraj strejk w przemyśle włókienniczym spotkał się z nieprzychylnym stanowiskiem robotników.

W dniu dzisiejszym na ogólną liczbę przeszło 1800 zatrudnionych w przemyśle włókienniczym, strejkuje zaledwie niespełna 300 robotników.

Pertraktacje w górnictwie

SOSNOWIEC, 17. 3. Dziś odbyły się w inspektoracie pracy konferencje w związku z zawiadomieniem o zamiarze obniżenia płac w kopalniach Zagłębia Dąbrowskiego o 15 proc. Konferencje nie dały żadnego wyniku. Wobec tego inspektor pracy zapowiedział stronom przeniesienie rokowań do Warszawy i zaprosił strony do min. op. społ. na 21 marca.

Terror hitlerowski szaleje

Posel socjalistyczny przy rewizji strzela do policji

BERLIN, 17. 3. (PAT). Prasa do nosi, że w czasie ostatnich krwawych starć szereg osób utraciło życie. W czasie rewizji w mieszkaniu pos. socjal. - demokr. Nusbauera w Freiburgu w czasie scysji z urzędnikami policji pos. Nusbauer oddał kilka strzałów, kładąc trupem jednego policjanta i ciężko raniąc jednego z urzędników policji kryminalnej. W Altonie wynikiła strzelanina między komunistami a narod. - socjalistami. Jeden z uczestników zajścia jest śmiertelnie ranny, szereg osób aresztowano. Donoszą również o wykryciu znacznych zapasów materiałów wybuchowych w Harzu w górskiej grotcie oraz skonfiskowaniu komunistycznych składów broni w Kamienicy i Titzstocku.

Bomba na bank

BERLIN, 17. 3. (PAT). W czwartek wieczorem nieznanymi sprawcami dokonano zamachu bombowego na bank związkowy w miasteczku wschodnio - pruskiem, Lec. Wybuch spowodował olbrzymie spustoszenie wewnątrz budynku. Żelazna brama została wyrwana z zawiasów i rzucona na plac rynku. Policja, oddziały szturmowe i reichswehra przybyły na miejsce wypadku. Wśród ludności zamach wywołał panikę.

BERLIN, 17. 3. (PAT). Premier gabinetu bawarskiego Held, zgłosił dymisję. Na miejsce dotychczasowego gabinetu parlamentarnego gen. von Epp powołał komisarzy Rzeszy, którym przekazane zostały agendy poszczególnych resortów ministerjalnych.

Liczne aresztowania

MONACHJUM, 17. 3. (PAT). — W Monachjum i na prowincji dokonano szeregu aresztowań wśród działaczy komunistycznych i socjalistycznych, w szczególności wśród członków Reichsbanneru i Żelaznego Frontu. Pozatem aresztowano szereg dziennikarzy, m. in. naczelnego redaktora „Münchner Neue ste Nachrichten” oraz kierownika działu politycznego tegoż dziennika v. Aretina. Wyżej wymienionych zatrzymano w „Schutzhaft”. Sensację wywołało tutaj aresztowanie znanego zabójcy czerwonego dyktatora Bawarii Eisnera, hr. Arco. Arco miał rzekomo oświadczyć publicznie, że zamorduje Hitlera.

Tragiczna katastrofa samolotowa

POZNAŃ, 17. 3. — Dziś około godziny 11-ej rano na polu majątku Zielniki pow. średzki, spadł w odległości około 200-tu metrów od zabudowań folwarcznych samolot dwupłatowy.

Samolot spłonął prawie doszczętnie. Pod jego szczątkami dwóch lotników poniosło śmierć. Jednym z nich był syn właściciela majątku Zielniki, Pluciński.



Mapka orientacyjna terenów, objętych trzęsieniem ziemi w Ameryce

Na miejscu tajemniczej zbrodni

Przebieg wizji lokalnej w willi Zaremby w Brzuchowicach

Lwowski kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Gorgonowa jest już we Lwowie. Po kilkunastu miesiącach pobytu w więzieniu krakowskim wróciła do tego miasta, do którego tak często przyjeżdżała, gdy mieszkała w Brzuchowicach i w którym wydano na nią wyrok śmierci. Co się dzieć musiało w sercu tej kobiety, gdy lokomotywa pociągu którym jechała, sapiąc ciężko, wtoczyła się na lwowski dworzec kolejowy. Oto za chwilę zobaczy się znów wśród tych, tak dobrze znanych murów i ujrzy przez szybę mknące szybko samochody tych samych ludzi, którzy osadzili ją pierwsi, nim werdykt swój ogłosili sędziowie przysięgli.

Czy znowu może posypie się na nią grad kamieni, jak wówczas na rogatek Żółkiewskiej gdy wracała z pierwszej wizji w Brzuchowicach? Czy tłum wściekły będzie i wyrażając jej pięśniami, krzyżeć:

„Oto morderczyni, oto Gorgonowa!”

— okazując jej swą pogardę.

Ale Lwów milczał.

Gdy wyprowadzono oskarżoną bocznym wyjściem i wsadziła do samochodu, ciekawie zorientowawszy się, że Gorgonowa już odjeżdża, otoczyli samochód zwartem półkołem. Przez tłum przeszedł tylko głuchy pomruk.

Trudno było się zorientować, co ma to oznaczać, czy nienawiść, czy litość, czy potępienie, czy współczucie. W każdym razie faktem jest, że

nie podniosła się żadna pięść, żaden głośniejszy okrzyk nie wyrwał się z ust.

Ulica lwowska zrozumiała, że nie do niej należy ferowanie wyroków.

W całej zresztą postaci i zachowaniu się Gorgonowej było tyle taktu, że może to onieśmięła tłum. Szła przez peron, tu łącząc w ramionach małą córeczkę, Kropelkę, owiniętą w pieluszkę. Dziecko uśmiechało się wesoło i rozglądało wokół ciekawie. Rita Gorgonowa z tkliwością co kilka kroków po prawiała poduszkę maństwu. Ludzie zrozumieli, że to idzie przedwzrostkiem matką ze swoim dzieckiem. Może zbrodniarka, ale w każdym razie matka, kobieta nieszczęśliwa.

Ożywienie w mieście

Lwów ożywił się wczoraj gwałtownie. W całym mieście o niczym innym się nie mówi, tylko o sprawie Gorgonowej i o przyjeździe trybunału krakowskiego. Wieczorem zapelnily się lokale publiczne. Pan prezes Jendl w towarzystwie się dziurów spędził wieczór w restauracji hotelu krakowskiego.

W popularnej kawiarni George'a zbrali się wszyscy obrońcy Gorgonowej. Przy zestawionych kilku stolikach zasiadli adw. Axer, mec. Ettinger i dr. Woźniakowski w towarzystwie przedstawicieli miejscowej palestry.

Obok przy sąsiednim stoliku łądł kolację prokurator dr. Szypuła. Widać taki już los, że nawet we Lwowie prokurator i obrońcy muszą się zejść w jednej sali.

Jak się dowiadujemy, koszt w związku z wizją lokalną i rozprawą w Brzuchowicach nie są zbyt wygórowane, gdyż wiel-

ką część mebli, potrzebnych są dowi, wypożyczył naczelnik gminy w Brzuchowicach dyr. Csała, brat lekarza Csała, jedne go z najważniejszych świadków oskarżenia w procesie Gorgonowej.

Szklarz pod przysięgą

Wielką sensację w kołach sądowych i dziennikarskich wywołała wiadomość, że przewodniczący trybunału dr. Jendl zarządził

sprowadzenie do willi Zaremby specjalnego szklarza,

który zostanie na miejscu za przysiężony. Szklarz ma poćnie przeprowadzenia eksperymentów z szybą małej werandy, wiodącej do sypialni Gorgonowej, przyczem

oskarżona pokaże sądowi, w jaki sposób wybiła szybę.

Przy tej sposobności trybunał i przysięgli będą mogli przekonać się, czy Staś, będąc w krytycznej chwili po morderstwie w hallu, mógł słyszeć brzęk tłuczonego szkła.

W kołach sądowych wskazuje jednak na to, że

odtworzenie tej sytuacji natrąfi na pewne trudności, gdyż wstawiona szybka będzie przymocowana świeżym kitem, który jest lepki.

Trybunał przeprowadził również eksperyment ze szklanką, sfluczoną w pokoju Zaremby, dla ustalenia, który brzęk szkła słyszał Staś, czy ten od wbi-

cia szczyby w drzwiach werandy Gorgonowej, czy też drugi, pochodzący ze sfluczonej szklanki.

Onegdaj do willi Zaremby wstawiono już choinkę, przy której stanie Gorgonowa dla odtworzenia sceny, podczas której miał Staś ją widzieć.

Gdzie siedzi Gorgonowa

Gorgonowa przebywa na ogólnej sali, położonej w szpitalu więziennym. Gdy samochód wiozący oskarżoną, zatrzymał się przed bramą więzienia, Gorgonowa wysiadła i spojrzawszy na bramę, powiedziała:

— Znowu Brygidki, starc znajome mury.

Za nią wysiadł policjant, niesący dziecko.

Osadzono Gorgonową w tej samej sali, w której przebywała poprzednio. Usługuje jej również ta sama aresztantka, która i dawniej ją obsługiwała. Ujrzawszy starą znajomą, zawołała:

— Och, ale pani zmierzniała w Krakowie.

W Brygidkach odżywianie bardzo dobre. Władze więzienne zatrzymały dla niej obiad: grysik na mleku i sznyceł cielecy. Dla dziecka przeznaczono pół litra mleka.

Zaraz po przyjeździe oskarżonej zbadal ją lekarz więzienny i stwierdził dobry stan zdro-

wia zarówno matki, jak i dziecka.

Cały czas dziecko śmieje się i usiłuje już siadać. „Kropelka” ma obecnie 6 miesięcy.

Dziś rano, oczekując na wyjazd do Brzuchowic, Gorgonowa krząta się po sali, z wielką

troskliwością zajmując się dzieckiem. Gdy dziecko usnęło, Gorgonowa zabrała się do czytania książki, wypożyczonej z biblioteki więziennej. Nie trwało to długo. Już o godz. 11,30 zaczęła szykować się do wyjazdu. Zabiera z sobą dziecko.

Wizja lokalna

Wszyscy udali się samochodami i autobusami do Brzuchowic celem dokonania wizji lokalnej w willi Zaremby. Przed willą zebrał się tłum okolicznych mieszkańców i przybyłych ze Lwowa ciekawych w liczbie około 2000 osób. Ze świadków przybyli arch. Zaremba z synem Stanisławem, dr. Csała, komisarz Frankiewicz, asp. Respond i in. O godz. 14 min. 10 przy była Gorgonowa, która wszedłszy do willi, zajęła miejsce w dawnym swym pokoju.

Rozpoczęło się badanie wnętrza willi i przyległych terenów. Przy badaniu drogi do basenu i samego basenu byli obecni wachmistrz Treła i asp. Respond, którzy badali pierwsi ślady, wiodące z werandy w kierunku basenu i wyciągnęli z basenu dzigan.

Z kolei udano się do piwnicy, gdzie odnaleziona była chusteczka zakrwawiona. Tutaj odbyły się badania rzeczoznawców. Następnie przeprowadzono badanie pokoju Lusi i okalającego wilę muru. Następnie przewodniczący zarządził odwołanie ruchów sprawy mordu w chwili opuszczania werandy. Chodziło o ustalenie czasu, jaki

trzeba było użyć na przejście z werandy do ogrodzenia. Następnie przeprowadzono wizję lokalną w hallu, gdzie ustawiono choinkę, Staś Zaremba wskazuje, jak krytycznej nocy wszedł do hallu i widział postać pod choinką.

Po przerwie

Po krótkiej przerwie przystąpiono do badania korytarzyka w willi, łączącego pokój Lusi z dwoma drzwiami od piwnicy, których to drzwi, jak wiadomo, w śledztwie nie badano. Staś Zaremba demonstruje, jak krytycznej nocy wpadł do pokoju Lusi i pokazuje, gdzie znajdowały się ślady krwi. Przewodniczący prosi sędziego Kulczyckiego o przedstawienie przeprowadzonych dochodzeń. Sędzia Kulczycki opisuje dochodzenia.

Następnie trybunał przechodzi do wnętrza willi celem zbadania drugiego wyjścia na dwór przez kuchnię. Oskarżona Gorgonowa wskazuje, jak szła i której wracała od ogrodnika. Na liczne pytania prokuratora odpowiada ona: „Nie pamiętam, być może”.

Druga przerwa

Przewodniczący zarządza przerwę. Po przerwie o godz. 19 min. 33 przewodniczący zarządza odwołanie ruchów poszczególnych osób, a specjalnie Stasia Zaremby i Gorgonowej. Gorgonowa ustawia się za choinką a następnie przesuwa się wolno, w kierunku drzwi na werandę. Przyglądający się albo nie widzą, albo jedynie ciemną plamę. Na pytanie czy tak wyglądała osoba, którą widział krytycznej nocy Staś odpowiada potwierdzająco. Wskazuje, że wtedy były inne warunki atmosferyczne, świecił księżyc i leżał śnieg. Wtedy dostrzegat postać, a nie plamę.

Wreszcie przewodniczący zarządza, aby Gorgonowa stukła szybę wewnątrz a potem zewnątrz. Brzęk tłuczonego szkła był słyszany zarówno w pokoju Zaremby, jak i w sypialni. O godz. 21 przewodniczący zarządza przerwę, odracając rozprawę do soboty.

Wyrok na Blachowskiego

Sąd apelacyjny zmniejszył karę do 4 lat

W sądzie apelacyjnym pod przewodnictwem sędziego Karskiego była dziś rozpatrywana sprawa Blachowskiego, zabójcy dyrektora Zakładów Żyrardowskich Gastona Koehlera-Badin.

Do sprawy nie powołano żadnych dodatkowych świadków, zatem proces polega jedynie na referacie z przebiegu rozprawy w pierwszej instancji oraz na wyjaśnieniach oskarżonego i przemówieniach stron. Oskarża prok. Firstenberg, który popierał oskarżenie w pierwszej instancji, obronę zaś wnoszą adwokaci Gacki i Berenson.

Po zreferowaniu sprawy Blachowski udzielił obszernych wyjaśnień, powtarzając mniej więcej to, co mówił już w sądzie okręgowym. Stwierdza, że jakkolwiek dyrektor Koehler był brutalny, ale specjalnie go nie szykanował. Oskarżony czuł nienawiść do dyr. Koehlera, była to jednak tylko nienawiść klasowa socjalisty do reprezentanta kapitału. Nie miała jednak takiego nasilenia, które prowadziły do zabójstwa.

— Nie będąc terrorystą, nigdy takich myśli nie miałem — mówi oskarżony. — Ostatnie wydarzenia w Żyrardowie, odmówienie mi mieszkania, bardzo mnie podenerwowały i nie wiedziałem wprost, co się ze mną dzieje. Na stan mego zdenerwowania wpłynęły nieznosne warunki pracy w Żyrardowie, gdzie uprawiano system znęcania się nad pracownikami. Zresztą nademną się nie znęcano, gdyż na to bym nie pozwolił. Sytuacja jednak była tam tak naprężona, że sam nosiłem się czasami z zamiarem rzucenia posady.

Nie miałem więc żadnych zamia-

rów względem dyr. Koehlera. Spotkawszy go wypadkiem na ulicy, machinalnie powziąłem myśl, by się z nim rozmówić. Podszedłem i oświadczyłem: „Jestem Blachowski. Czy mogę mówić z panem dyrektorem. Odepchnął mnie ręką, mówiąc: Weg!”

Nie wiem nic, co się ze mną stało i machinalnie wyjąłem rewolwer. Bezpośrednią tego przyczyną był prócz tego wyraz twarzy dyr. Koehlera, który po moich słowach robił minę, która zawsze tak mnie wzburzała i denerwowała.

Może następnie mówiłem w śledztwie, że go chciałem zabić, ale wogóle tem wszystkim byłem oszołomiony. Dziś, gdy analizuję wypadki, stwierdzam, że ani nie miałem prawa, by odbierać mu życie, ani nie miałem do tego powodu, ani zamiaru. Dla mnie, jako socjalisty, klasowca, zrozumiałem jest, że takich jak Koehler mamy tysią-

ce, zgładzenie zatem jednostki do niczego nie doprowadzi.

Po przemówieniach stron, sąd udał się na naradę i wyniósł wyrok ZMNIJSZAJĄCY BLACHOWSKIEMU KARĘ 0 ROK DO 4 LAT WIEZIENIA.

W motywach sąd uznał, iż Blachowski jako działacz na terenie Żyrardowa musiał się przejąć miejscową atmosferą — bezpośrednią przyczyną zabójstwa był fakt zredukowania go z zakładów Żyrardowskich. Sąd apelacyjny ustala, iż nie można uznać aby afekt, w którym działał Blachowski, był spowodowany bezpośrednio przez Koehlera.

Palenie sztandarów komunistycznych



znalezionych podczas obławy policyjnej na przedmieściach Berlina.

Niezawodne środki na łupież!

Institut de Beauté
POMA

6-go Sierpnia Nr. 3,
II piętro, front. Tel. 204-91

Usuwanie piegów, wągrów i zmarszczek. — Racjonalny masaż twarzy. — Fachowe wskazówki w dziedzinie pielęgnacji cery. —

Uroczystości imieninowe marsz. Piłsudskiego

Interesujące odczyty transmituje rozgłośnia łódzka

W związku z przypadającymi w dniu 19 marca imieninami marsz. Piłsudskiego, rozgłośnia łódzka „Polskiego Radja” w porozumieniu z innymi rozgłoszonymi polskimi opracowała specjalny program radiowy na dzień dzisiejszy i jutrzejszy. Imieniny marsz. Piłsudskiego obchodzone są w „Polskim Radju” szczególnie uroczysto.

W sobotę nadane zostanie słuchowisko dla młodzieży (transmisja z Wilna) p. t. „Najmłodszy o marszałku”, a od 15 do 17 rozgłośnia łódzka transmitować będzie z Warszawy z teatru im. Bogusławskiego akademję ku czci marszałka, poczem p. Władysław Malinowski wygłosi niezmierne interesujący odczyt p. tyt. „Aresztowanie Józefa Piłsudskiego w Łodzi”.

Uroczystości imieninowe w radio dzisiaj zakończone zostaną capstrzykiem z Belwederu.

Jutrzejsze uroczystości rozpoczną się w radju o godz. 9,45 reportażem fragmentu dorocznego marszu Sułejów — Belweder. O godz. 12,05 mikrofony

„Polskiego Radja”, zainstalowane w samym Belwederze, obwieszczą wszystkim radjosłuchaczom, co się dzieje w rezydencji marsz. Piłsudskiego.

Następnie rozgłośnia łódzka transmitować będzie z filharmonii warszawskiej akademję, zorganizowaną przez okręgowy związek strzelecki wspólnie z „Polskim Radjo”. W czasie akademji nadany zostanie koncert pod dyr. Józefa Ozimińskiego. Jako soliści wystąpią pp. Halina Czerniawska — recytacje, Lucyna Szczepańska — sopran, Mieczysław Salecki — tenor, Aleksander Wielhorski — forf. i prof. L. Urstein — akomp. O godz. 14,20 przed mikrofonem rozgłośnia łódzkiej stanie starosta Aleksy Rzewski, który wygłosi niezmiernie interesujący odczyt p. t. „Józef Piłsudski w Łodzi”. W odczycie swym prelegent szczególnie zajmnie się redagowanym na terenie Łodzi przez Józefa Piłsudskiego „Robotnikiem” i jego pomieszczeniem przy ul. Wschodniej, gdzie również zamieszkiwał red. Ziuk. Następnie prelegent omówi losy sławnej drukarenki „Robotnika”, która do dziś dnia znajduje się w Łodzi.

O godz. 16 zostanie nadana akademja dla młodzieży. W pierwszej części usłyszymy odczyt Wacława Sieroszewskiego p. t. „Ze wspomnień szkolnych o marszałku”, w drugiej zaś części nadany zostanie obrazek — słuchowisko p. t. „I my chcemy powinszować panu

marszałkowi”. Następnie przewidziane jest przed mikrofonem rozgłośnia łódzkiej przemówienie gen. Olszyny - Wilczyńskiego, najbliższego współpracownika marsz. Piłsudskiego przy organizowaniu „Strzelca”.

Dalej z Warszawy transmitowane będzie przemówienie p. Ignacego Matuszewskiego, a o g. 17 nadane zostaną piosenki legionowe w układzie Wacława Lechmana. O godz. 18,35 mikrofony rozgłośnia łódzkiej za instalowane zostaną w filharmonii łódzkiej, skąd przetransmitowana zostanie uroczysta akademja przy udziale orkiestry 31 p. strz. kan., chóru i recytatorów.

Uroczystości niedzielne zakończone zostaną transmisją I-ej części uroczystego przedstawienia z teatru Wielkiego w Warszawie. Przedstawienie to poprzedzone zostanie okolicznościowym przemówieniem gen. Rydza - Śmigłego. (r)

PRZECIWKO TRANSMITOWANIU ROZPRAW SĄDOWYCH.

„American Bar Association”, swego rodzaju izba adwokacka, uchwaliła na dorocznym kongresie, odbytym niedawno w Waszyngtonie, potępienie transmisji sensacyjnych rozpraw sądowych. Odnośny fragment uchwały brzmi: „Transmisje sądowe rozpraw sądowych obniżają godność wymiaru sprawiedliwości i uniemożliwiają po prostu ten wymiar”.



uroda kobiety

to podstawa jej szczęścia. Jest to broń, którą wywalczyć sobie może powodzenie w życiu.

Nieodzownym warunkiem do podniesienia urody jest staranne pielęgnowanie cery i odpowiedni dobór środków. Krem i mydło Herba stwarzają na tem polu istne cuda. Preparaty Herba nie tylko usuwają wszelkie dolegliwości skóry, ale nadają cerze kwitnący, młodociany wygląd.

KREM i MYDŁO HERBA

Świat radja

TELEWIZJA ZA 20 DOLARÓW.

Zarząd broadcasting w Los Angeles ogłosił w pismach, iż za dopłatą 20 dolarów zamieniają odbiorniki lampowe na nowe zaopatrzone w odbiorniki aparat telewizyjny. Dotychczas zamienili swoje aparaty przeszło 5 tysięcy abonentów. Z chwilą kiedy liczba osób posiadających odbiorniki telewizyjne wzrośnie do 25 tysięcy, stacja w Los Angeles rozpocznie nadawanie obrazów przez radjo. Narazie nadawane będą tylko zwykłe fotografie z aktualnych wydarzeń oraz całe strony dzienników. Do plero za pół roku spodziewana jest pierwsza audycja przez radjo filmu dźwiękowego, czyli telekina.

ANGIELSKA STACJA KOŁONIALNA.

Brytyjskie towarzystwo radiowe zakontraktowało specjalnych mężów zaufania, którzy mają stale kontrolować warunki odbioru w poszczególnych dominjach. Państwo brytyjskie podzielone jest na pięć stref audycyjnych: Australia, Indie, Afryka wschodnia, Afryka zachodnia i Kanada. Słuchacze kolonii zostali wezwani do notowania na specjalnych arkuszach rezultatów odbiorów, życzeń programowych etc. Przy pierwszej audycji wszechbrytyjskiej król we własnej osobie stanie przed mikrofonem

ODSTRASZAJĄCY PRZYKŁAD.

Z braku zajęcia statego Maksio handluje na ulicy sznurowadłami, ale bez powodzenia. Jego przyjaciel, Cacus, radzi mu:

— Czemu nie spróbujesz sprzedawać zapalki? To lepiej idzie.

— O nie, nie chcę skończyć tak jak Kreuger.

„Dziewczę z gór”

Dramat szalonych, których hasłem jest: **miłość, taniec, pieśń!**

W rol. gł.

Harry Welchman, porywający śpiewak

Nancy Brown, żywiołowa, fascynująca córka gór

Betty Stokfeld, wytworny „platynowy Wamp”

Nr. 49 Specjalny Dodatek powieściowy „GŁOSU PORANNEGO” z dnia 18 marca 1935 roku.

WACŁAW ZABOROWSKI

MORD

Powieść oryginalna na tle łódzkim

(Ciąg dalszy).

— Niby jak? co za weksle?

— Sfotografuje się nago. Będiesz więc mógł a conto rozkoszować się widokami.

— Pfe — też wymyśliła!

Tadek wstał i szedł w stronę dziewczyny, która cofnęła się do rogu. Przekreślony kontakt pogrzył parę w ciemnościach.

— Teraz kryzys — weksle idą do protestu. Zadek trzeba dać w gotówce — szeptał kusząco.

— Koniecznie? — zapytała prawie przekonana.

— To się wil zapytaj kupców.

Ale kupców na miejscu nie było i czasu też nie było, bo Tadek stanowczym ruchem uniósł sukienkę. Zaprotestowała gorąco:

— Zwarjowałeś, bałwanie! poczekaj aż się gęba wygoi — czy mam całować bandaże? — Pchnęła go mocno w piersi, ale Tadek miał zasady twarde i nie lubił odraczać powziętych zamiarów. Był typowym „łodzermenschem”, uznającym we wszystkich okolicznościach maxime: „czas to pieniądz”, — złapał więc Gretę za ręce i chrapiąc: — A cóż ci przeszkadzają bandaże w ciemności? — znów weiskał do kąta —

— Nie chcę tak — nie chcę tak! — protestowała ze łzami. — Nie jestem z ulicy, abym miała być po-

niewierana po kątach. Mam przecież w sąsiednim pokoju własne łóżko.

— Masz recht — przyznał z ukontentowaniem i zaniósł zdobycz pod wskazany adres...

Dochoziła dwunasta, kiedy Tadek przekreślił ponownie kontakt i powrócił na opuszczone chwilowo miejsce. Leżeli teraz obok siebie spokojni, wesele i dumni z dokonanego aktu, spełnionego dokładnie i ze znajomością rzeczy przez młodzieńca. Zaimponowała mu ta dziewczucha, bo była panną w całym słowa tego znaczeniu. Z taką warto było iść do ślubu. Oświadczył jej to uroczysto i stanowczo. Była zachwycona: — „To się nazywa porządny człowiek. Nietylko „przed”, ale i „po” — trzyma się danego przyrzeczenia. Zawsze byłam zdania, że jest szlachetny i wyrozumiały. Przecież mógł teraz zagwizdać i pójść sobie kpiąc z niej w żywe oczy... Ale tego nie zrobił!” Chcąc podkreślić potęgę własnej miłości pocałowała go w bandaże w okolice ust — „poraz pierwszy”, gdyż poprzednio nie było na całusy czasu z powodu zaabsorbowania uwagi czem innym.

W przedpokoju zabrzączał dzwonek. Wracła Eryka. Tadek jako dżentelmen wyskoczył z łóżka i zapinając po drodze spodnie otworzył.

— Gdzieś była? — rzucił dość obojętnie w stronę wchodzącej.

— Musiałam przecież szukać sukni do włożenia na grzbiet. Zostawiliście mnie na tem pustkowiu prawie nago. Czemu ty jeszcze sterczysz w mieszkaniu? Chcesz, aby mój dyrektor ciebie tu znalazł? Całkiem się nie liczysz z moją opinią i możliwością plotek...

— Zaręczyłem się z Gretą — oświadczył uroczysto.

— Ta - ak? wiedziałam, że smarkata w tobie się durzy. A gdzie ona?

— Leży jeszcze w łóżku.

— Jeszcze? — przeciągnęła Eryka i zrozumiała naraz na czem polegała uroczystość zaręczyn. — Pocios skrzywdził dziewczynę? — wpadła na młodzieńca — mało masz dziewcząt na Piotrkowskiej, łobuzie?

— Była panną. Weźme ślub! — zaoponował gorąco.

— Pfiu! pfiu! pfiu! — morowo — to będziemy mieli wesele — zawołała zdumiona i rozbrojona. — Greta, Greta! chodź tu do mnie — niech cię uściskam! — Zaczekaj — rzuciła w stronę Tadeka — mam dyrektorskie wino. Zrękowiny trzeba oblać.

W czasie wspólnej biesiady, która przeciągnęła się do godziny czwartej rano, Eryka opowiedziała słuchaczom o swej wizycie u Ani samotnie zamieszkującej obecnie w domku Romskich dyskretnie przemilczając ze względu na Tadeka o wszystkich szczegółach dotyczących Renna.

Tadek był mocno zaintrygowany tajemniczymi cudzoziemcami, przeróbką ruin, nieobecnością Romskiego i t. p. nowościami, które zaszły w czasie jego przymusowej izolacji.

Greta, niestety, nie mogła mu dostarczyć poza ogólnikami żadnych konkretnych wiadomości. Wiedziała coś niecoś od Ani o tem, że Romski występuje z wojska, aby wziąć udział w wykorzystaniu wynalazków Renna i Rheinhabena, że obaj cudzoziemcy są zamożni oraz, że wynalazki ich dotyczą lotnictwa. Przypuszczała, że Ania była au courant tego, co się tam działo, ale ostatnimi czasy nie widywała jej. Najciekawszym momentem dla młodzieńca była tajemniczość zachowania się Romskiego i jego gości „a ten, kto się chowa — ma nieczyście sumienie”.

(d. c. n.)

Wiadomości bieżące

Cegły spadają

na głowy przechodniów

W dniu wczorajszym na wychodzącą z bramy domu przy ul. Piłsudskiego 57 i tam zamieszkałą 30-letnią Fajgę Borenstein, żonę biura listy, spadła z balkonu cegła, trafiając ją w głowę. Borenstein odniosła ranę tłuczoną głowy.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po udzieleniu pomocy pozostawił ją na miejscu.

Właścicielowi nieruchomości poleca sporządziła protokół. (p)

Pokasanie

przez wściekłego psa

Przy ul. Gnieźnieńskiej Nr. 8 stała pokasana przez psa, podejrzano o wściekliznę, a należącego do właściciela domu, kobieta o nie znanym nazwisku i miejscu zamieszkania, sprzedająca pączki.

Kobieta ta powinna się zgłosić do któregośkolwiek dozoru sanitarnego lub okręgu weterynaryjnego w celu dokonania szczepień ochronnych przeciw wściekliznie.

Pod kołami auta

Straszny wypadek na ul. Nowomiejskiej

W dniu wczorajszym na ulicy Nowomiejskiej 29 zdarzył się tragiczny wypadek. Na przechodzącą przez jezdnię 65-letnią Rajzlę Kawalek (Berka Joselewicza 6) najechała taksówka.

Nim zdezorientowany nagle po jawieniu się staruszką kierowca zdołał zahamować maszynę. Kawałek dostała się pod koła i uległa pęknięciu czaszki oraz złamaniu ręki.

Przybyły na miejsce wypadku lekarz pogotowia opatrzył ranę i w stanie groźnym przewiózł do szpitala w Radogoszczu.

Szofera policja pociągnęła do odpowiedzialności karnej. (a)

Noce dyżury aptek

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc. K. Leinwebera (Plac Wolności 2), Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), A. Perelmana (Cegielniana 32), J. Cymera (Wólczańska 37), Sukc. F. Wójcickiego (Napłórkowskiego 27).

Siedmiomilowe buty techniki

Interesujące odkrycia naukowe i wynalazki

„Frankfurter Nachrichten” (organ wielkiego przemysłu zachod.-niem.) donosi, że Marconi zdetronizował telefon zapomocą t. zw. „mikrofal”, które rozchodzą się bez drutu. Fa- le te nie mają fadingu, są odporne na działania atmosferyczne i zmienia temperatury i przenikają wszelkie przeszkody. Marconi mówi o próbach z „mikrofalami” bardzo mało; jak slychać skonstruował on bardzo skomplikowany aparat zarazem wysyłający i odbierający. Już w najbliższej przyszłości zaprezentuje ten wynalazek kołom fachowym.

Ten sam dziennik pisze o próbach z preparatem węglowym, używanym jako nawóz. Mianowicie w „Instytucie cesarza Wilhelma” (Kaiser Wilhelm Institut) w Mülheim nad Renem (dla badań węglowych), s-preparowano obecnie z węgla kamiennego nawóz dla roślin. Nie ulega wątpliwości, że tak że i węgiel posiada własności wzrostopędne i to w znacznym stopniu. Nie na wszystkie rośliny oddziaływanie ten preparat jednakowo, ale np. doświadczenia z orchideami udały się dobrze, bo kwiaty te doskonale się rozwinęły. Przy-
szczą w Mülheim, że nawet szkodliwe oddziaływanie klimatu strefy umiarkowanej da się tym preparatem usunąć. Istnieje już 5 preparatów tego węglowego środka nawozowego, mianowicie: węgiel amoniakowy, węgiel surowy, węgiel w wodzie rozpuszczalny, węgiel z saletrą i saletra górnicza. Istnieje projekt wyrobienia tego środka nawozowego sposobem fabrycznym, aby cena była możliwie najniższa.

Straszliwa katastrofa w Neunkirchen sprawiła, że wynalazcy pracują gorączkowo nad środkami zapobiegawczymi. Budowniczy miejsc w Düsseldorfie, Ribgel, skonstruował aparat, zabezpieczający przed eksplozją. Jest to konstrukcja kanałowo - techniczna, absolutnie nie przepuszczająca plynów, która już funkcjonuje w hucie Michelbach'a jako system Ringel'a. Konstrukcja ta, wykorzystując zasady mechaniczne gasi płomień eksplozyjne i ogniowe, chłodzi temperatury eksplozyjno - ogniowe i elastycznie niweluje uderzenia eksplozyjne. Wynalazek ten ma wielkie znaczenie dla kanalizacji.

Wielka armia bezrobotnych

otrzyma zatrudnienie przy rozpoczynających się robotach publicznych

Łódź, jak zwykle, zdegradowana do roli prowincjonalnej dziury

Szybkimi krokami zbliża się termin rozpoczęcia robót publicznych.

Ustawa o Funduszu Pracy przewiduje dokładny plan tych robót, koszty, liczbę koniecznych do wykonania zamierzeń ludzi, czas ich pracy i t. p.

Początkowo znajdzie przy niej zatrudnienie około 500 bezrobotnych, przyczem liczba ta wzrastać będzie i osiągnie 3.000 robotników.

Fundusz Pracy dla uzyskania niezbędnych po temu fundusów, w marcu, kredytuje roboty w ministerstwie komunikacji. 1 kwietnia nastąpić ma wpłata dotacji w wysokości 20 milionów złotych z budżetu ministerstwa opieki społecznej. Poza tem Fundusz Pracy otrzyma rezydent w wysokości kilku milionów złotych po zlikwidowaniu Funduszu Pomocy Bezrobocia.

Wpływy Funduszu Pracy, aczkolwiek obliczone bardzo ostrożnie z dużą dozą pesymizmu i rezerwy, ogółem wynieść mają w ciągu roku około 100 milionów złotych.

Trzydzieści procent tej kwoty przeznaczone zostanie na prowadzenie pomocy doraźnej, a pozostała część, t. j. 70 milionów na produktywnie zatrudnienie bezrobotnych.

Przy pierwszej serii robót publicznych i w pierwszym miesiącu, t. j. w kwietniu znajdzie pracę 38.000 bezrobotnych, w maju około 45.000, a w czerwcu 54.000 robotników.

Na wykonanie tej serii robót przewidziana jest suma 31 milj. złotych, w czem na drogi bite 33,2 proc., na roboty wodne 30,7 proc., na ulice i place 11,7 proc., na roboty kolejowe 8,7 proc. oraz reszta robót drobniejszych. Podkreślić należy z naciskiem, że są to roboty przewidziane w planie, realizacja zaś ich zależna będzie od rozwoju całej akcji.

Głównym zadaniem Funduszu Pracy będzie budzenie inicjatywy do rozpoczęcia robót.

Roboty publiczne wszczęte będą najpierw w tych miejscowościach, w których przejawia się ta inicjatywa; będzie więc to pewnego rodzaju premjowanie miejscowości za wykazaną inicjatywę, którą Fundusz Pracy poprze swymi kapitałami.

Drugą zasadą, jaką kierować się będzie Fundusz Pracy, jest t. zw. odpłatność, t. zn.

pomoc finansowa okazywana ze strony Funduszu Pracy przy prowadzeniu robót publicznych, traktowana będzie jako pożyczka. Kredyt ten będzie nisko o-

Puder Bebe Szofmana
skarbu dziecka i matki

ODCZYT O TYFUSIE PLAMISTYM

Ostatnio stwierdzono w naszym mieście kilkanaście przypadków tyfusu plamistego. Przypadki te dotknęły przeważnie niezamożną ludność żydowską, zamieszkałą w północnej części naszego miasta na Bałutach. „TOZ” — Tow. Ochrony Zdrowia ludności żydowskiej urządza w tej części miasta odczyty poświęcone walce z tyfusem plamistym n. t. „Co to jest tyfus plamisty i jak się go ustrzec”. Odczyty odbędą się dziś, w sobotę, o godz. 8 wiecz. w lokalu TOZ. (Nowomiejska 3) ref. dr. M. Wolfson, oraz w lokalu gospody robotniczej (Południowa 20) ref. dr. Sz. Grynblat. Jutro, w niedzielę, o godz. 8 wiecz. w lokalu domu robotniczego (Berka Joselewicza 16) ref. dr. A. Uryson.

„GRAND-KINO”

3-ci tydzień rekordowego powodzenia!

Ostatnie 2 dni!

1-szy bezszmerowy polski film

Każdemu wolno kochać

W rol. gł.:

Dymsha, Maszyński, Ziemińska, Zielińska, Conti, Lawiński i Skonieczny.

NADPROGRAM:
Zamach na Prezydenta Ameryki Roosevelta.

Początek o g. 12 w poł.

Ceny miejsc od 12—3

49 gr., 80 gr. i 1.09

od 3—5 80 gr. i 1.09

na pozostałe seanse

zł. 1.09, 1.70 i 2.50

15.000 ZŁ. PADŁO W ŁODZI.

Jak się dowiadujemy, w 7-ym dniu ciągnięcia loterii państwo wej pad'a największa wygrana zł. 15.000 w Łodzi na los nr. 95.652. Los ten został sprzedany w najszcześliwszej kolekturze I. H. Litman, przy ul. Piotrkowskiej 32, tel. 144-72. Warto nadmienić, iż w bieżącym ciągnięciu jest to już druga większa wygrana w powyższej kolekturze.

procentowany, w pewnych wypadkach nawet bezprocentowy. Chodzi tu o to, aby zebrany w ciągu bieżącego roku fundusz w wysokości 100 milj. złotych na walkę z bezrobociem, nie został skonsumowany bez zwrotu.

Jeżeli przyjrzymy się uważnie planowi pracy robót publicznych, to bez trudu zauważymy charakterystyczną, aczkolwiek pospolitą już

politykę traktowania Łodzi i województwa łódzkiego narówni z jakimś Pikutkowem. Plan robót jest obszerny i wyczerpujący. Przewidziano wszystko, nie ominięto najbardziej zatręconej dziury prowincjonalnej za wyjątkiem... Łodzi. Ta dojna krowa podatkowa spełnia rolę murzyna, który po spełnieniu swej powinności — w p'aceniu określonej, znacznej sumy do skarbu państwa — może odejść nie ma prawa do niczego.

Podany niżej w skrócie plan robót dowodzi tego najlepiej. Pomijając, że roboty idą w kierunku wyraźnego faworyzowania Warszawy i Krakowa

z pominięciem innych miast, uderza przedewszystkiem dziwna dbałość o... auto - turystów. — W każdym, co rok opracowanym, planie na pierwsze miejsce wysuwa się szosy łączące Zakopane z Krakowem. Prawda, szosa ważna, uczęszczana przez wielką ilość samochodów, szczególnie w okresie letnim, ale czy to jest najważniejsze? Czy mamy prawo przywiązywać tak wielką wagę do wygody tu rystów, podczas gdy w okolicy Łodzi, miasta przemysłowego niema formalnie

porządnej szosy, umożliwiającej transporty...

Poza budową linii kolejowej Warszawa — Radom w pierwszych dniach kwietnia rozpocznie zostaną roboty przy budo-

wie szosy twardej Radom i Kielce. Część tej magistrali wybudowana została już w roku zeszłym prawie pod sam Radom. W tym roku wybudowany będzie odcinek pod Radomiem oraz cała trasa od Radomia przez Kielce do Krakowa.

Również w początkach kwietnia rozpoczeta będzie budowa szosy Kraków — Zakopane.

Następnie w tym samym czasie rozpoczną się roboty budowlane przy budowie linii kolejowej Miechów — Kraków, gdzie zatrudnionych zostanie 1000 bezrobotnych.

W pierwszych dniach kwietnia uruchomione zostaną dwa kamieniołomy na koszt funduszu pracy, a mianowicie w Zagnajsku, pod Kielcami i w Janowej Dolinie w Lubelskiem. Do Zagnajską wyjechała już pierwsza partja bezrobotnych z Zawiercia w liczbie 100 osób, w pierwszych dniach kwietnia ilość robotników wzrośnie do 300, a następnie dojdzie do 1000 osób. Kamieniołom w Janowej Dolinie zatrudni kilkuset robotników. Materiały budowlane z tych kamieniołomów przewożone będą

przez koleje państwowe na kredyt.

Pozatem rozpocząć się mają prace przy przebudowie na szosy twardej, wykładane klinkierem lub bazaltem wszystkie drogi wyjazdowe z Warszawy w promieniu 50 km. od stolicy.

Również w Warszawie prowadzone będą prace przy obwałowaniu lewego brzegu Wisły.

Z innych prac wymienić należy budowę portu na Piaszowie na Wiśle pod Krakowem oraz dokończenie budowy wielkiej tamy na Sole pod Porebą, gdyż Sola corocznymi wylewaniami wyrządzała milionowe straty.

Tomaszów

PRZYGODA CHINCZYKA

Onegdaj zgłosił się do policji obywatel chiński Chen Lan Fen, handlarz galanterji i oświadczył, że gdy wychodził ze sklepu Lismana Uszera (Pusta 2), gdzie chciał żonie jego sprzedać obrusy, Lisman niewiadomo z jakich powodów rzucił się na niego i dotkliwie go pobili, wybijając mu przytem zęby. W trakcie bójki chińczykowi zginęło 50 zł. gotówką. Poszkodowany posądza o kradzież Lismana. Policja wdrożyła dochodzenie.

Abram Glinker (Krzyżowa 2) do niósł policji, że w nocy z 16 na 17 b. m. nieznanymi sprawcy zakradli się do jego komórki i skradli różne naczynia fajansowe wartości 200 zł. Policja poszukuje sprawców kradzieży.

OFIARA NA POMNIK

Koło związku oficerów rezerwy w Tomaszowie wpłaciło w urządzenie pocztowym w Tomaszowie na księżeczkę składkową PKO. Nr. 409886 C. złotych 60.— jako ofiarę na budowę pomnika ku czci poległych tomaszowian w latach 1914-20 i wzywa inne związki wojskowe: legjonistów. POW., podoficerów rezerwy, inwalidów, rezerwistów, byłych wojskowych i strzelecki do wpłacania dowolnych ofiar na budowę pomnika.

PODWÓJNE PORCJE

Jutro o godz. 18 odbędzie się w lokalu zw. strzeleckiego uroczystość ku czci marszałka Piłsudskiego oraz nastąpi otwarcie świetlicy zw. strzeleckiego.

Powiatowy komitet do spraw bezrobocia w Tomaszowie postanowił dla upamiętnienia imienia marszałka Piłsudskiego wydać w dniu dzisiejszym podwójne porcje korzy stającym z pomocy komitetu.

Od soboty, dn. 18 bm. codziennie o północy w lokalu „ADRJI”, Menniuski 1 Kabaret art. literacki

„Rendez-Vous”

Revelacyjny program z udziałem NINY BIELICZ (romanse cygańskie i tanga przy gitarze), A. BALCERZAKA (piosenki i tańce), J. WINAWERA, ERICA i Prof. BRUSSES oraz NELLY URBAŃSKIEJ.

Feljeton radjowy

Dnia 18.III o godz. 22.40 p. Maiej Gruszczyński w feljetonie p. t. „Zemsta bogini” podzielił się z audytorjum radjowem wspomnieniami ze swej podróży na południe do jednej z najpiękniejszych miejscowości na świecie jaką jest Sorrento, gdzie autor zwiedzał ruiny świątyni Wenery. (r)

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem mój drogi mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek

B. P.

LEJB BLUMIN

przeżywszy lat 73.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi jutro, w niedzielę, dnia 19 marca 1933 r. o godz. 12-iej w poł. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamia pozostała w głębokim smutku

Słoskana Rodzina

P. MICHAŁOWI GRUŻOWIKOWI — powodu przedwczesnego zgonu Ojca Jego
b. p. SZLAMY GRUŻOWIKA
najaerdecniejsze współczucie składają
Koledzy "Widzowskiej Manufaktury" S. A.

Likwidacja strejku aleksandrowskich kottoniarzy

W dniu wczorajszym został wręcz zlikwidowany długotrwały strejk w przemyśle pończosznym na terenie Aleksandrowa. Strejk wybuchł przed czterema tygodniami na tle zatargu o umowę zbiorową i zamierzaną przez przemysłowców obniżkę płac o 32 proc. Ogółem strejkowało w Aleksandrowie 2500 robotników.

Na wczorajszej konferencji z udziałem inspektora pracy, doszło wreszcie do porozumienia. Przedsta-

wiciele przemysłowców zgodzili się na zawarcie umowy zbiorowej. Narazie obowiązywać ma ona na przeciąg 6 miesięcy z tem, że po upływie tego okresu może być przedłużona.

Robotnicy uzyskali maksimum swych postulatów. Poza utrzymaniem cennika płac na poziomie dotychczasowym, w niektórych fabrykach płace zostają podwyższone, a nadto zagwarantowana została instytucja delegatów fabrycznych oraz przedstawiciele robotników otrzymali zapewnienie, że nikt ze strejkujących nie zostanie usunięty z pracy.

Począwszy więc od dnia dzisiejszego fabryki pończosnicze na terenie Aleksandrowa ruszą. Przewiduje się stopniowe uruchamianie.

NAJWIĘCEJ ZANIĘBANE
I ZNISZCZONE

R E C E

Wieloletnia natychmiastowo, wybiela, chroni od łuszczenia i odzieblenia
**KREM PRAŁATÓW
PERFECTION**

Do nabycia w pierwszorzędnym perfumeryjnym i skład. aptecznych.

„Wskufek zaproszenia
ognia”

Ostatnio rozwinęła się dyskusja na temat zakazu palenia w kinach.

Wprawdzie, Zachód dawno już przeszedł nad tą sprawą do porządku dziennego i Europejczycy najspokojniej palą papierosy, patrząc na ekran czy słuchając muzyki, — ale, trudno, u nas byłoby to inowacją — związaną jest ona z dyskusją, niezadowolaniem, protestem.

Jednym z ważniejszych argumentów przeciw zniesieniu tego zakazu jest kwestja bezpieczeństwa pożarowego. Nie to, że nowoczesne kina mieszczą się w gmachach żelazo-betonowych, że ściany nawet pokryte są materiałem ogniotrwałym itp. Może być pożar i basta!

Gdyby te niebezpieczeństwo w pewnym stopniu nawet istniało, to dlaczegoż zakaz palenia dotyczyć ma tylko kin?

Ileż to razy czytamy w codziennej kronice: Straż ogniowa wyjeżdżała w ciągu doby trzy razy, zaproszenie ognia, niebaczne rzucenie żarzącego się niedopałka...

Czy było to powodem wprowadzenia zakazu palenia we wszystkich domach? Tembardziej, że możliwość wzniesienia pożaru istnieje wszędzie, w każdym gmachu, w każdej instytucji.

Możliwość ta prowadziła powinna do zgola innego wniosku: „Ostrożnie z ogniem”, a nie „Palić nie wolno”. Ostrożne obchodzenie się z ogniem obowiązuje wszędzie i nie stanowi żadnej trudności, podczas gdy zakaz palenia dla nałogowych palaczy jest nieraz ciężarem nie do zniesienia.

Najwzwyższy czas, by nieręczowe powody nie kępowały ludzi. Zniesienie zakazu palenia w kinach jest słusznym wymaganiem rzeszy palaczy.
L. K.-c.

Dnia 16 b. m. nieubłagana śmierć wyrwała z Armji nieodżałowanego Majora, Dowódcę Kadry IV Dyonu Samochodowego w Łodzi

ś. i p.

Sergjusza Gwiazdowskiego

Pamięć o tym zacnym Przełożonym zachowamy na zawsze.
Cześć Jego pamięci!

B. PODKOMENDNI.

Zniżka cen w jadłodajniach Okólnik ministerstwa zaleca walkę ze zbyt wysokimi cenami

Ministerstwo spraw wewnętrznych podjęło akcję o zniżkę cen produktów rolnych w restauracjach i mleczarniach w całym kraju. Okólnik ministerjalny wskazuje, iż mimo niesłychanie niskich cen, płaconych producentom rolnym np.

za mleko, masło, sery itp., ceny detaliczne tych produktów stoją w dalszym ciągu na zbyt wysokim, gospodarczo nieuzasadnionym poziomie. W restauracjach, bufetach kolejowych, mleczarniach i jadłodajniach, za szklankę mleka pobiera

się więcej, niż producent otrzymuje za jeden litr. W przedsiębiorstwach wspomnianych zysk na mleku dochodzi do 400 proc., na serach i jajach do 200 proc. i więcej. Ministerstwo spraw wewnętrznych poleca wojewodom, aby zarządzili badanie kalkulacji cen produktów rolnych i wpłynęli na obniżenie tych cen przez porozumienie z przedstawicielami zainteresowanego przemysłu, względnie handlu.

Na wypadek niemożności dojścia do porozumienia i stwierdzenia nieuzasadnionej dysproporcji między cenami hurtowymi a detalicznymi omawianych produktów, wojewodowie kierować mają sprawę do właściwych sądów o przekroczenie art. 268 kodeksu karnego.

Art. 268 kodeksu karnego brzmi: „Kto, wykorzystując położenie przynusowe innej osoby, zawiera z nią umowę, nakładającą na nią obowiązek świadczenia majątkowego oczywiście niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym podlega karze więzienia do lat 5-ciu lub aresztu.

Poławorne odkrycie

Głowa ludzka i ręka pod gałęziami na cmentarzu

W dniu wczorajszym na cmentarzu katolickim św. Franciszka w Chojnach, dokonano poławorne odkrycia, które postawiło na nogi cały aparat śledczy i wzbudziło ogromne zainteresowanie wśród mieszkańców południowej dzielnicy miasta.

Cmentarz wyżej wymieniony zarośnięty jest dość wysokimi drzewami, a z tej racji suche gałęzie opadając zasłaniają groby.

Zarząd cmentarza dla oczyszczenia grobów zaangażował grupę kobiet, które prócz minimalnego wynagrodzenia miały prawo zabrać na opał zebrany chróst.

Kilka kupek suchych gałęzi leżało na cmentarzu jeszcze od początku bież. mies. i w dniu wczorajszym robotnice zjawily się, by zabrać chróst. Jedna grupka zbliżyła się do chróstu, spiętrzonego w spory stos przy parkanie okalającym cmentarz i przystąpiła do ładowania w płachty, gdy nagle jedna z niewiast z głośnym okrzykiem ze strachu odskoczyła i rzuciła się do ucieczki. Inne jej towarzyszki poszły w jej ślady. Zauważyły pod chróstem leżącą główkę dziecka. O odkryciu powiadomiono niezwłocznie komendanta posterunku policji w Chojnach, p. Kurpińskiego, który przybył na miejsce w towarzystwie funkcjonariuszów policji i zarządził energiczne poszukiwania na cmentarzu.

W wyniku tych poszukiwań znaleziono jeszcze jedna rączka dziecka, odcięta, jak i głowa, ja-

kiem ostrym narzędziem od reszty ciała.

Mimo skrzętnych poszukiwań reszty poławortowanego trupa dziecka nie zdołano odnaleźć G-owę i rękę dziecka zabezpieczono na posterunku policji, do czasu zbadania przez komisję sądowo-lekarską.

Według pobieżnych oględzin główka należy do dziecka, które liczyło 7 miesięcy życia. Głowa

i ręka leżały pod chróstem około 2 tygodni, czego dowodzi początkowy rozkład ciała. Ponieważ poprzednio już na terenie Chojen znaleziono dwukrotnie zwłoki noworodków, które nosiły ślady uduszenia, władze policyjne prowadzą obecnie energiczne dochodzenie, albowiem zachodzi podejrzenie, iż w tej dzielnicy gnieździ się jakaś fabrykantka aniołków, uprawiająca swój potworny proceder. (a)

BEZKONKURENCYJNY
REPERTUAR FILMOWY

Dźwiękowego Kina

„CAPITOL”

**Meżczyźni
w jej życiu**

Joan Crawford
Nils Asther
R. Montgomery

Błękitna Rapsodja

Janet Gaynor
Charles Farrell

Boczna Ulica

Irene Dunn
John Boles

oraz te wszystkie, które cechuje wybitny artyzm w pomysle, reżyserji i pięknej oprawie muzycznej



„Zasnął na warcie”

Nowy sposób oszustów łódzkich

Ostatnio do władz bezpieczeństwa wpłynęły skargi na postępowanie jakiegoś oszusta, który w dość osobliwy sposób wyłudza pieniądze.

Według owych doniesień — jakiś osobnik, ubrany w mundur chorążego W. P. odwiedza mieszkania obywateli żydów, opowiadając następującą historję: Syn danego obywatela, który służy w wojsku (o czem oszust uprzednio upewnił się) miał nieszczęście, mianowicie zasnął podczas pełnienia warty. Korzystając z tego jakiś złodziej zabrał mu karabin. Teraz jest bardzo przykra sprawa, bo okradziony z karabinu żołnierz będzie srogo ukarany, a jedynym wyjściem jest zwrócić 65 złotych, to jest tyle, ile

kosztuje karabin. Wówczas kara będzie lżejsza.

O ile wiadomo — poszkodowani zostali dotychczas w ten sposób dwaj obywatele: niejaki B. (Zgierska 15) i inny jego współwyznawca zamieszkały przy ul. Zgierskiej 30.

Władze rozpoczęły energiczne poszukiwania tajemniczego chorążego (p).

Lekarz przed sądem

Pod powyższym tytułem ukazała się przed kilku tygodniami notatka z rozprawy, która została odroczone z powodu niestawienia się świadków. Treść tej notatki była powodem całego szeregu złośliwych komentarzy. W imię prawdy czujemy się w obowiązku podać dziś do wiadomości, że rozprawa przeciwko dr. M. odbyła się i ustalono, że stawiane zarzuty były zupełnie bezpodstawne. Przez wyrok uniewinniający ceniony w Łodzi dr. M. otrzymał pełną satysfakcję

Z MŁODEGO W. I. Z. O.

W sobotę, dnia 18 b. m. o godz. 5-iej po poł. w lokalu własnym przy ul. Siekiewicza 26 dr. Freilich wygłosił odczyt n. t. „Rzym a Jerozolima”.

Zamiast feljetonu

Więcej oleju!

Wśród licznych objawów pospolitego grafomanstwa na pierwszy plan wysuwają się t. zw. listy z Łodzi — korespondencje o naszym mieście, zamieszczone w codziennej prasie stołecznej. Poprostu siada sobie taki pan przy biurku (niekoniecznie w Łodzi, można w Warszawie...) i pisze co mu ślina przyniesie na pióro.

Niedawno ukazała się jedna z takich korespondencji p. t. „Taniec złotego cielca przy dźwiękach jazzu”.

Jak się okazuje z bliższej analizy, tytuł jest naprawdę złoty, natomiast treść zgoła cieleca.

Najpierw autor pisze o karnawale w Łodzi. Okazuje się, że był szalał. Niektórzy szaleli według starych wzorów weneckich i stąd maski na ulicach; inni, łódzcy „dżentelmeni” (cudzysłów autora korespondencji) kiwali tylko, a na każde skinienie rozpętywała się szalona burza szalonego szału.

Jak z tego wynika, autor listu z Łodzi albo nie był poprostu w Łodzi, albo jest człowiekiem bardzo mało wybrednym. Bo jeżeli nazywa szalem zabawę smętne spoglądanie w czeluszc... maszyny z kawą, lub w najlepszym razie maczanie ust w kielichu... wody sodowej, to najprawdopodobniej jeszcze nigdy w życiu dobrze się nie bawił.

Jeżeli natomiast był w Łodzi, to musiał spaść w nieodpowiednie towarzystwo. Bo naprawdę trudno przypuszczać, że wśród 600 tysięcy nie znalazł innych dżentelmenów, jak tylko takich, których umieszcza się w cudzysłowie. A może są dwa gatunki dżentelmenów: warszawscy bez cudzysłowu i łódzcy w cudzysłowie?...

Autor listu zauważył również w swej daleko idącej spostrzegawczości, że w Łodzi noc wita się z dniem w kawiarni, barze, czy restauracji. Śluszenie. Ale czy w Warszawie i na całym świecie to samo zjawisko przyrody nie ma miejsca? Czy to jest najciekawsze?.. To jest aż godne podkreślenia?

Okazuje się również, że po tej całonocnej zabawie łodzianie, hołdując idei sportu, robią wyścigi, biegi maratońskie i to z przeszkodami! Przesadzają z talentem płotki i zresztą przechodzą „między sztachetami surowego prawa”. Sytuacja jest taka mniej więcej: najpierw całonocna szalona zabawa, a następnie ucieczka przed policjantem i prokuratorem. I tak codziennie. Nie wiem czy łodzianom starczy sił. Codziennie..

Zdradził również autor korespondencji nie bylejaką talent kupiecki. Twierdzi, że w Łodzi zawsze coś można kupić, coś sprzedać, „słowem idealną zrobić transakcję”. Radziłbym mu założyć w Łodzi poradnię dla kupców. Zrobiliby naprawdę dobry interes, tylko niech nie wykazuje tyle talentu co w korespondencji, bo wtedy zrobi prawdziwą „łódzką” plajtę..

„W Łodzi — pisze korespondent — trzeba się tępić nawzajem, koniecznie być trzeba złośliwym”. Nie chcę go ani tępić, skoro przyjął, że był czy jest w Łodzi, nie chcę być również złośliwy, ale skoro już w Łodzi „wszyscy są na siebie zagniewani, to ja gniewam się na niego — jako człowieka, który może o sobie powiedzieć, że pisuje. Niech, na Boga, pisuje, ale np. laurki na imieniny cioci, a nie korespondencje i to właśnie z Łodzi.

Jeszcze jedną, podziwu godną rzecz, zauważył autor listu z Łodzi. Oto w naszym mieście znalazł utajone jatki psiny i koniny oraz zaobserwował, że woźnice smarują osie wehikułów i uszlachetniają kopty końskie ni mniej ni więcej tylko... olejem rycynowym.

Panowie woźnice! Nie smarujcie osi i kopyt końskich. Stwórzcie wielki eksport oleju rycynowego. Nie wysyłajcie jednak całego. Zostawcie trochę dla amatora korespondencji.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

Z estrady koncertowej

Występ taneczny

Yeichi Nimura i Lisan Kay

Na dzisiejszą sztukę taneczną składają się: szczerze uczuciowa, kompozycyjna i intuicyjna pomysłowość, które to czynniki, jakkolwiek nie wyczerpują jeszcze wszystkich cech twórczych sztuki, to jednak wystarczają, by uświadomić sobie fundamentalną różnicę między sprawnością techniczną, a samą twórczością. Z obfitego programu Yeichi Nimury wysunął się na czoło numer z cyklu „poematów kosmicznych”, taniec, przy którym muzyka milczy, a współdziała wyłącznie perkusja. Tu objawił się mistrz japoński w całej swej „cudownej nagości” i przemówił w tercecie z bębniem i gongiem językiem ruchów, kołysań i wibracji mięśni. Po stopniowym rozbudzaniu się z stanu skupionej refleksji, rozwinął tancerz z całym impetem swego wspaniałego temperamentu zawrotny rytm, który w coraz to innych fantastycznie skomplikowanych ewolucjach młotał nim w przestrzeni. I oto taniec ten staje się w następnym numerze już bez perkusji, przy absolutnej ciszy, ostatnim wcielonym rezultatem, najprostszym i najgłębszym nawałnic

uczuć, czemś wiosennem i wiecznością twórczym, jak miłość kwintesencją szału, powrotu człowieka do samego siebie, do żywego z krwi i ciała tworzywa. Tu sekundo wała mistrzowi ujmująca Lisan Kay i dawała się unosić jakgdyby telepatycznie skoordynowanej w tym niemym dżalogu rytmice cielesnej.

Dalroze utrzymuje, że zapewne nadejdzie czas, kiedy dusze ludzkie tak nasiąkną melodią, a ciała tak nagną się do rytmu, że stanie się możliwym czysty taniec i sztuka choreograficzna wyrzeknie się tych posług, jakie dziś spełnia dla tańca muzyka. Wyrazicielem tego twierdzenia okazał się p. Yeichi Nimura w produkcjach powyższych i w tańcu z włócznią. A główną jego siłą jest zrozumienie i wyzwanie linii, wydobycie sylwety przez znalezienie właściwego profilu.

Pani Lisan Kay w solowych swych produkcjach ujmowała wdziękiem dobrze ucharakteryzowanej japonki i dobrze rekomendowanej świetną szkołą p. Nimury. F. Halpern.

TEATR MIEJSKI

Jeszcze tylko dziś, w sobotę i w niedzielę wiecz. (dwa razy dziennie o 8.15 i 10.15 wiecz.) występy warszawskiej Bandy w „Pięknej Galatei”.

Dziś w niedzielę o godz. 4. senacyjny „Pokój 17 na III piętrze”.

TEATR KAMERALNY

Dziś, jutro i pojutrze wiecz. powtórzenie wczorajszej premjery lekkiej groteskowo ujętej komedji O. Furti'a „Człowiek bez życia osobistego”.

W niedzielę o 5 „Sprawy poufne”.

TEATR POPULARNY

Dziś o godz. 8.15 wiecz. premjera komedji w 3 aktach Verneuil'a p. t. „Kuzynka z Moskwy”.

TEATR W SALI GEYERA

Dziś o godz. 8.15 wiecz. premjera farsy p. t. „Sierżysta dziewczyna”.

TEATR „SCALA”

Dziś o godz. 4-ej pop. wznowienie dramatycznej legendy Sz. Ańskiego „Dybuk”. Wieczorem powtórzenie premjery „Doktor Lewi”.

KONCERT JUAN MANENA

Do Łodzi przyjeżdża „wielki hiszpan” Juan Manen, jak ogólnie nazywa go prasa. Istotnie skrzypek ten jest artystą o słodkiej kandydacie i niezrównanej, nieskazitelnej grze pełnej uduchowienia i poletu. Juan Manen grać będzie w filharmonji w nadchodzący czwartek, dnia 23 b. m. i. uświetni 13-ty koncert mistrzowski. Program koncertu zapowiada utwory Mozarta, Daquina, Paganiniego, Chopina, Bacha, Manena, Sarasatego, Wieniawskiego i in. Bilety już sprzedaje kasa filharmonji.

DZISIEJSZE KONCERTY.

Dzisiaj o godz. 20.00 nadaje „Polskie Radio” wielką wiankę melodji polskich w ukladzie Michała Jaworskiego i Stanisława Nawrota — „Z rodzinnej niwy”. Wykonawcami tej urozmaiconej audycji będą, oprócz orkiestry P. R. pod dyrykcją Stanisława Nawrota, Lucyna Szczepańska, Maurycy Janowski i Karol Olesiński (harmonia).

O godzinie 22.15 w ramach tradycyjnej „soboty szopenowskiej” w „Polskim Radjo” usłyszą radjoshuchacze utwory

mistrza w wykonaniu prof. Turczyńskiego. (r)

WYSTAWA PRAC UCZNIÓW

Dziś o godz. 18.30 w miejskim gimnazjum im. J. Piłsudskiego (Sienkiewicza 46) zostanie otwarta wystawa prac artystycznych uczniów oraz absolwentów szkoły. Wystawa zawiera następujące działy: malarski, rzeźby, architektury itd. obejmując przeszło 200 skatalogowanych prac b. wychowanków szkoły oraz dział drugi — prace uczniów. Wystawa czynna jest codziennie od godz. 16 do 20 oraz w niedzielę od godz. 10 do 13 i pół i od 15 do 20. Wstęp 30 gr., dla uczniów 20 gr.

POLSKA AUDYCJA W PRADZE.

W radjo praskim odbyła się audycja dla młodzieży szkół powszechnych, poświęcona Polsce. Program audycji stanowiły: przemówienie p. R. P. w Pradze dr. W. Grzybowski, utwór p. t. „Polska”, przedstawiający zwiędza nie Polski przez dzieci czeskie oraz polskie utwory muzyczne. (r)

PILNUJcie DZIECI I SIEBIE SAMYCH!

Zdarza się, że dzieci często skarżą się na bóle żołądka, a matki zazwyczaj nie mogą znaleźć przyczyn tych dolegliwości, są w wielkiej rozterce. Tymczasem niedomaganie te u dzieci jak i u dorosłych powodowane są przez niewinne napozór cukierki lub czekoladki niedozwolonych firm, nabyte u przekupniów ulicznych lub nawet w niektórych sklepach. Wyroby takie, w ładnym zazwyczaj opakowaniu pochodzą od pokatnych wytwórni, produkujących je z surowców najłżejszego gatunku, często szkodliwych dla zdrowia, w warunkach wysoce niehygienicznych.

Wiadomem przecież jest powszechnie, że istniejąca od ćwierćwieku fabryka „Hazel” we Lwowie, urządzona według najnowszych wymogów technicznych, wytwarza znakomite pod względem smaku i jakości cukierki i czekolady z surowców pełnowartościowych, w wysoce higienicznych warunkach, w myśl przepisów ustawy przemysłowej.

Publiczność, a szczególnie wybredni smakosze, wini przeto we własnym interesie żądać we wszystkich sklepach tylko wyrobów znanej marki „Hazel”.

Dziś

Noc św. Józefa
W TIVOLI

Moc niespodzianek

Przebojowy program.

Zabawa do białego dnia

ZEBRANIE WOLNOMYŚLICIELI

W niedzielę, dnia 19 marca r. b. o godz. 11 rano odbędzie się ogólne zebranie członków koła łódzkiego P. Z. M. W. w lokalu własnym (Wólczańska 77). Porządek dzienny: wybór zarządu, komisji rewizyjnej i delegatów na zjazd do Warszawy.

ZARZĄD

Widzewskiej Manufaktury

Spółki Akcyjnej w Łodzi

zawiadamia PP. Akcjonariuszy, że wobec niedojścia do skutku Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia, zwołanego na dzień 2 grudnia 1932 roku, zwołuje się

powtórne Zwyczajne Walne Zgromadzenie,

które odbędzie się dnia 7 kwietnia 1933 roku o godzinie 4-ej popołudniu w lokalu „Widzewskiej Manufaktury” Sp. Akc. w Łodzi przy ulicy Śródmiejskiej 13, z następującym porządkiem dziennym:

1. Wybór Przewodniczącego Zgromadzenia.
2. Akceptowanie uchwał powziętych na Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszów Spółki z dnia 19 lutego 1932 r. w przedmiocie:
 - a) Zatwierdzenia Bilansu oraz Rachunku Strat i Zysków za rok 1930 i absolutorjum dla Zarządu.
 - b) Określenia poborów Członków Zarządu za rok 1930 oraz za pierwsze osiem miesięcy 1931 roku.
 - c) Powiększenia ilości Członków Rady Nadzorczej wyborów uzupełniających do Rady Nadzorczej.
 - d) Sprawozdania Rady Nadzorczej w sprawie sprzedaży obligacji dokonanych w celu zastawienia tychże obligacji u wierzycieli Widzewskiej Manufaktury, Spółki Akcyjnej, stosownie do protokołu Walnego Zgromadzenia z dnia 3 września 1931 roku.
 - e) Wniosku w przedmiocie przepisania na rzecz Spółki nieruchomości N. rep. 3968 Nr. hip. 258 oraz N. rep. 711 Nr. hip. 272 F.
 - f) Wniosku w sprawie zrezygnowania przez Zarząd z części poborów przyznanych Zarządowi na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia z dnia 20 września 1929 roku.
3. Sprawozdanie Zarządu za rok operacyjny 1931.
4. Sprawozdanie Rady Nadzorczej za rok operacyjny 1931.
5. Zatwierdzenie Bilansu i Rachunku Strat i Zysków za rok operacyjny 1931, sposobu pokrycia strat za rok 1930 i 1931, oraz udzielenie absolutorjum Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
6. Określenie poborów Rady Nadzorczej.
7. Wybory do Rady Nadzorczej i ustalenie ilości Członków Rady Nadzorczej.
8. Sprawozdanie Zarządu o przebiegu postępowania układowego.
9. Zmiana par. 25 Statutu Spółki, który zamiast dotychczasowego brzmi:

„Rozwiązanie Spółki może być dobrowolne, na zasadzie Uchwały Walnego Zgromadzenia, lub obowiązkowe. Rozwiązanie Spółki następuje obowiązkowo, poza wypadkami przewidzianymi przez prawo, jeżeli bilans wykaże stratę, przekraczającą sumę Kapitału Rezerwowego, Nadzwyczajnego Kapitału Rezerwowego, ewentualnych specjalnych Kapitałów Rezerwowych i jedną trzecią część Kapitału Zakładowego, a akcjonariusze nie pokryją jej w ciągu pół roku od daty zatwierdzenia przez Walne Zgromadzenie sprawozdania, które tę stratę wykazało”

ma otrzymać nową treść następującą:
Par. 25. „Rozwiązanie i likwidacja Spółki dokonywane będą w wypadkach i w sposób przez prawo przewidzianych”.

Zarząd zwraca uwagę PP. Akcjonariuszy na to, że wspomniane wyżej Walne Zgromadzenie, jako odbywające się w drugim terminie, jest stosownie do art. 9 Statutu prawomocne bez względu na ilość reprezentowanych na niem akcyj, i że na Zgromadzeniu tem rozpatrywane mogą być tylko te sprawy, których nie rozstrzygnięto na pierwszym Zgromadzeniu nie doszłem do skutku.

Zarząd Widzewskiej Manufaktury
Spółki Akcyjnej.

Kto wygrał na loterii?

Warszawa, 17 marca

20.000 zł. na nr.: 28227.
15.000 zł. na nr.: 144701.
10.000 zł. na n-ry: 38555 58627.
5.000 zł. na n-ry: 39643 91586 100898
2.000 zł. na n-ry: 10314 25168 27075
 2130 38270 40596 45329+ 47184+
 54853 65261 58993 61487 65776 75270
 75284 83025 86681 102220+ 104985
 111393 119299 123678+ 135162+
 137244+ 137885 147174.
1.000 zł. na n-ry: 1651 7214 21560
 26594+ 30752+ 31810 43333 50256
 52933 58979+ 64745 65232 67346 68828+
 68861 69033+ 70387 70494 75470+
 82090 82869 84104 85372 87935 94869
 97297 97382 101033 107655 110640
 112373 112604 115620 121851 138020
 138077 145095.

I ciągnięcie.

240 59 509 664 795 810 24 1413 83 501 664
 780 2427 870+ 3147 646 55 60 737 4337+ 95
 523 632 5042+ 268 464+ 6509 7439 671 97
 751+ 871+ 8574+ 639+ 821 63 916+ 27
 9145 99 222 517 689 825.
 10773 11055 408+ 49 734 12130 526 784
 13227 339 615 60 726 14231 795 855 93 983
 15036 264 403+ 681 16058 428 531 37 17450 503
 644 718 41 18353+ 625 851+ 906 19148 265
 78+ 531 989.
 20048+ 96+ 991 21621 93+ 924 59 22022
 236 532 790 820 80 23021 73+ 617 44+ 888
 24108 206 47 55 764 25077 261+ 545 645 798+
 823 26197 490 704 27169 606 28149+ 224+
 355+ 791 885 913 29243 784.
 30168 314 53 597 654 967 31457 774 878 920
 32163 637 63 810 33274 34114 207 367 433 85
 567 756 861 86+ 954 35203 717 45 97 880
 36087 170 204 716 958 37389 670 758 38067+
 73 208+ 97 517 709 19+ 922 39440 91 536+
 634 64.
 40824 41037 42285 399 892+ 43406 642 78
 94 44137 397 426 27 545 681 45126 256 887
 46189 255+ 322 580 603 63 78 721 823 66
 47312 85 863 901 48136 582 49008 153 437 92
 582+ 770 947.
 50476 537 714 65 890+ 94 97 51055 639

52352 428 559 659 973+ 53016 122 99 303 40
 562 813 54010 186 359 796 55083 116 31 448+
 527 849 69 905 56 75 56193 557 775 57054 209
 47+ 86+ 99 775 58089 101+ 485 503 691
 799 806 11 918 59058 572 655 878+
 60325 43 61092 499 787 951 62015+ 198
 252 57 482 678 809 63344+ 470 572 604+ 931
 53 54+ 64008 95 155+ 74 65167 383 430 698
 762 958 66008 72 145+ 399 566 701 50 847 65
 67119 95 381 678 851+ 68164 229 51 852 68
 76 91 901 56 69724 821.
 70220+ 351 540+ 668 890+ 71484+ 86+
 96+ 596 698 72376+ 612 710 958+ 73022 300
 96 595 634 844 74278 774+ 75029 100 20+ 604
 760 953.
 76048 103 247 77 367 520 685 77033 452 79
 583 699 870 78018+ 50 362 989 79011 54 110
 204 503 601 31.
 80173 329 65 734 866 81744 971 82045 140+
 88 808 66 83087 126 423 58 735 53 84318 447+
 512 748 902 85241 86096 524 724 911 87184+
 290+ 329 57 631+ 763 88031 237 81+ 540 87
 661+ 711 947 89295 426 46 73 727 816.
 90255 366+ 591 859 91168 283 350 92131
 514 997 92+ 93053 407 15 679+ 818 94058 396
 447 730 49 875 95048 130 448 527 56 73 667 710
 827+ 949 96034 126 69 209+ 553 778 878 984
 97084 211 386 435 733 58 886 947 98168 429
 660 773 995 99036 123 353 654 79 945.
 100047+ 179 274 412+ 71 91 95+ 513
 729 835 101129 223+ 72 366 584 709 14 54
 979 102307 53 80 755+ 857 900 103231 332 410
 654 799 814 904 10 104043 126 95 612 105332
 71 410 545 60 918 106084 337 490 537 764 919
 20 107334 403 41 518+ 47+ 724 983 108024
 641+ 858 985 109225 34 345 484 507+ 58 689.
 110312 544+ 610 18+ 44 867 111215 537
 60+ 745 825 55 58 928 60 112105 47+ 209 443
 57 847 113167 226 73 355 488 617 42 801 114009
 266 955 115050 325 589 695 909 116372 579 650
 726+ 38 863 65 117073 421 953 54 118017 37
 129 293 791 99 814 119058 128 83 282 491.
 120609 35 834 984 121155+ 301 13+ 445
 595 631 47 710 932 122127 431 57 630 62 98
 731 974 123291 480 888 124182 202 562 85 746
 878 125015 607+ 902+ 6 12 126103+ 592
 127062 416 513 611 940 128123 372 890+ 986
 129033 46+ 217 32 432 633 864.
 130199 358 658 897 131058 234 88 361 509
 630 705 132404+ 628 856 984 133017 51 58 498
 633 856 904 134231 845 63 976 135036 120 649

84 935 136042 84 311+ 419 664 77 137114 264
 335+ 414 15 583 737 994 138060 63 256 671 900
 139643 727 942.
 140222 526 72 89 96 632 94 895 141255 355
 666 142016 139+ 74 519 49 143284 452 785
 144056 245 447 717 911 32+ 145018 33 112 610
 752 146300 560+ 804 59+ 980 147081 149 84
 347 49 861.
 II ciągnięcie.
 71+ 290 412 76 514 34 57 80 654 971 1539
 656 859 2021 64 389 713+ 862 3041 4517 78+
 948 5000 210 396 54 87 703 81 890 6181+ 546
 62 88 762+ 981 91 7158 279+ 456 544+ 684
 8227 413 29 73 542 60 698 704 880+ 9061 120+
 42 48+ 459.
 10142 81 697 766 11326 479 507 621 835 928
 69 12031 153 261 506+ 99 682 857 69 92 13156
 450 663 917 14199 385 15086 382 768 16586 673
 17106 236 66 373 547 883+ 18000 23 266 817
 965 19001 132 207 13 364 744 69 838.
 20080 328+ 21195+ 268 526 729 932+ 22201
 37 321 98 424+ 664 23051 444+ 69 24011+
 653 58+ 89+ 870+ 25086 178+ 84+ 572 700
 868 26177 200+ 316 663+ 812 27178 99 203
 552 729 28241 316 439 76 941 29109 206 55+
 494 548 660 930+
 30091 437 512 31037 836 32705 33205 314
 674 99 777 831 933 52 34210 53 322+ 31 72
 417 35346 838+ 903 36344 492 846 53 951
 37193 210+ 339 441+ 539 838 986+
 38139 365+ 39191 309 852.
 40239 331+ 800 41388+ 763 868 86 42517
 650 43025 113 291 92 369 898 927 44444 673+
 780 861 958 80 98 45079 141 275 77 662+ 735
 862 46361 471 518+ 38 50 891 903 47032 49
 291 437+ 534 65 82 746 985 48019 100 22 418+
 79 601 36 954+ 75 49020 266 522 68 639 95+
 98 794 809 952.
 50050 75 380 482 791 936+ 66+ 51161 342
 541 683 52279 483 610 33 43 873 53042+ 225
 520 787 54118 213 523 55114 393 601 925 29
 56438+ 51 582 619 46 74 702 800 996 57809
 30+ 58419+ 517 24 71 83 792 852 59009+
 348+ 59 407 56 88 820.
 60053 129 49 224 311 67 93 479 61151+ 201
 85 398+ 516 747 820 913+ 41 62188 583 828
 971 63057 201 34 659 82 703 31 78 817 959
 64311+ 982 65099 227 94 441 65 66212 361 444
 587 748 810 67015 137+ 303 474 756 68244 310
 410 99 671 69011 14 20 185+ 470 566 639
 736+ 871.

70114 248 315 36+ 415+ 588 836 60 934
 71004 54+ 379 482 597 836 970 72085 169 730
 45 984 73233 362 469+ 95+ 598 776 74012 96
 308 79 537 69 828+ 97+ 75082 286 409 694.
 76169 665 77247 49+ 456 821 78106 337 45
 742 97 829 84 79093 620 823 28 999.
 80104 402 701 81510 17 795 863+ 984 82129
 51 55 281 99+ 883 924+ 43 83152 258 439 49
 711 15+ 22+ 77 926 48 84119 31+ 61 99 223
 873+ 85000 7 148 246 89 441 802 909 86390
 541 980 87872 88034 65 106 72+ 534+ 39
 9182 440 75+ 617 79 82+ 752 60.
 90325 59 404 18 599 690 797 804 922+
 91 97 128 465 570 612 55 703 92457 618+
 96 38+ 119+ 93 297 440 56 576 642 82 777
 997 94357 400 604 21 814 980 95012 155 79 214
 375 76 539 69 768 96013+ 220 53 92 472 75
 747 890 995 97281 330+ 95 650 917 58 98033
 174 461 867 965 99063 193 301 476 868.
 100021 32 212 75 406 61+ 75 550 76+ 623
 70+ 832 84 934 101093 171 690 102035 619 712
 880 987 103210 21 73 396 650 767 920 104091
 280+ 436 65 69 832 105031 658 106955 72
 107187 586 92 689 793 108159 263 432 37 566 771
 83 871 952 62 109126 372 443 676 711.
 110058 269 533 660 890 998 111261+ 341
 917+ 112017 253 347 424 56 585+ 627 43
 113250 412 543 76+ 708 882 114752 810 936
 115222 391 465 529 621+ 116016 201 67 496+
 508 82 807 117149 341 93 466 650 736 810 930
 55 118061 118 206 547 617 751 830 119164 573
 701 824.
 120114 447+ 521 62 760 121240 364 95 464
 517 84 861 122390 877 976 123106 248 623 766
 872 124124 50 366 437 508 654 984 126128 328+
 450 567 685 780 86+ 127137 486 699 128056 57
 266 72 75 461 612 834 952 129047 135 56 237 52
 330 57 599 636+ 845 932.
 130142 47 95 470 585 682 784 131020 42 133
 270 500+ 29 734 45 921 94 132298 478 609
 52+ 704 919 133050+ 528 90 613 733 894 989
 134011 60 90 100 26 201 399 490 552 815 135020
 144 51 76 221+ 476 622 717 801 136058 210
 504 619 815+ 946 80 137006 145 51 230 65 314
 34 61 508 16 613 705 14 96 805 138043 548 682
 880 139016+ 141 305 52 73 472 731+
 140706 926 141384 909 142400 623 29 52 758
 832 143308 731 144130 246 358 87 405 78 631
 78 145240 48 713 648 705 25+ 844 146388 473
 845 910 49 147542 854 989.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Turyści—Makabi rozpoczynają sezon piłkarski

Wspaniała pogoda, utrzymująca się już od kilku dni, zachęcała nasze dwa zespoły A-klasowe do rozpoczęcia sezonu w najbliższą niedzielę. Oto w dniu jutrzejszym na boisku przy ul. Wodnej odbędzie się o godz. 11 mecz towarzyski Turcyści — Makabi.

Morgensztern w wojsku Czyżykowski ma zmartwienie

Morgensztern, znany piłkarz Hakoahu, powołany został do służby wojskowej. Ponieważ Morgensztern otrzymał przydział do 41 p. p. w Suwałkach, przeto nie może być mowy ażeby w bieżącym sezonie brał czynny udział w barwach Hakoahu. Czyżykowski, wiele obiecujący

bramkarz Widzewa, przed kilkoma tygodniami otrzymał zwolnienie. Długi czas Czyżykowski był niezdecydowany i wreszcie ostatnio podpisał kartę zgłoszenia do Union Touringu. Niestety, już po terminie 19 lutego, a więc dniu, od którego obowiązywać zaczął przepis o dwuletniej karencji dla piłkarzy. To też karta zgłoszenia Czyżykowskiego dla Union Touringu potwierdzono na nie została i dziś może on, o ile chce nadal czynnie uprawiać piłkę, wstąpić z powrotem do swego macierzystego klubu, to znaczy do Widzewa.

Jeźdźcy polscy

Jadą do Nicei i Rzymu
 Dnia 6 kwietnia wyjadzie na wielkie konkursy hipiczne do Nicei i Rzymu ekspedycja polska złożona z 5 jeźdźców i 12 koni. Przez departament kawalerji M. S. Wojskowych zostali wyznaczeni następujący oficerowie: rtm. Królikiewicz, rtm. Szosland, por. Ruciński, por. Dąbski - Nehrlich i por. Kulesza. Konkursy hipiczne odbędą się w czasie od 15 do 25 kwietnia.

Co usłyszymy dziś przez radio

- 12.10 Koncert z płyt gramofonowych.
- 13.15 Poranek szkolny ze Lwowa.
- 14.35 Słuchowisko dla młodzieży. Najmłodszy o marszałku — pł. Ostrowskiego.
- 15.00 Transmisja z teatru im. Bogusławskiego — Akademia - koncert ku czci marszałka Piłsudskiego.
- 17.00 Aresztowanie Józefa Piłsudskiego w Łodzi — wygl. p. Władysław Malinowski.
- 17.20 Płyty gramofonowe.
- 18.00 Odczyt dla maturzystów p. t. „Powieść historyczna w XIX wieku”.
- 18.50 Na widnokręgu.
- 19.20 Komunikat izby przemysł-handl. w Łodzi.
- 19.30 Transmisja capstrzyku z Belwederu.
- 20.00 Koncert wieczorny. „Z rodzinnej niwy” — wiązanka melodji swojskich.
- 22.05 Utwory Chopina w wykonaniu Józefa Turczyńskiego.
- 22.40 Feljton p. t. „Zemsta bogini” — wygl. p. Maciej Gruszczyński.
- 23.00 Koncert zyczeń.

Budapeszt (550)
 18.40 Recital fortepianowy (Sonata Cis-moll Beethovena „Wieczór na wsi” Bartoka; Rapsodje Liszta)

Imieniny marsz. Piłsudskiego w radio

Uroczystości, związane w dniu jutrzejszym z imieninami marszałka Polski Józefa Piłsudskiego rozpoczyna się o godz. 9.45 transmisją z Rembertowa fragmentu dorocznego marszu Sulejówek — Belweder.

O godz. 10.05 transmitowane zostanie nabożeństwo z Poznania.

O godz. 12.25 rozgłoszenie „Polskiego Radja” transmitowane będą z filharmonji warszawskiej poranek artystyczny, zorganizowany z okazji imienin I. marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

O godz. 16.00 w ramach audycji dla młodzieży zabierze głos znakomity pisarz Wacław Sieroszewski, który wygłosi kilka słów na temat „Szkolnych wspomnień o marszałku Piłsudskim”. W drugiej części programu w audycji — „I my chcemy powinszować panu marszałkowi” — weźmie udział 89 szkoła powszechna w Warszawie.

O godz. 16.45 p. A. Kawalkowski wygłosi odczyt o „Marszałku Piłsudskim, jako o naczelnym wodzu”.

O godz. 18.00 transmitowane będą z Krakowa fragmenty z II aktu „Wyzwolenia” Stanisława Wyspiańskiego.

O godz. 20.00 nastąpi transmisja I części uroczystego przedstawienia z Teatru Wielkiego w Warszawie W części muzycznej programu tego dnia — pieśni legionowe i utwory polskie. (r)

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro przewiduje imprezy następujące:

SOBOTA:
 Piłka nożna: Boisko Wimy przy ul. Rokicińskiej, o godz. 15 mecz towarzyski: LTSG — Wima. Boisko DOK. (plac Hallera) o godz. 15 mecz towarzyski Hakoah — WKS.
 Gry sportowe. Boisko DOK. godzina 15 pierwszy dzień turnieju SKS.
 Szermierka. Lokal szkoły im. kr. Jadwigi przy ul. Cegielińskiej 28.

Dalszy ciąg walk drużynowych o puchar.

NIEDZIELA.
 Piłka nożna. Boisko DOK. godz. 15 mecz towarzyski LKS (liga) — SKS. Boisko Turystów przy ul. Wodnej o godz. 11 mecz towarzyski Turcyści — Makabi.
 Gry sportowe. Boisko DOK. godzina 15: dokończenie turnieju gier sportowych SKS.
 Zapasnictwo. W lokalu Sokoła przy ul. Nawrot, o godz. 14 mistrzostwo klubowe w zapasach.

Już do nabycia

we wszystkich księgarniach łódzkich oraz w Administracji „Głosu Porannego” (Piotrkowska 70) zbiór feljtonów red. Gustawa Wassercuga (gk) pod tytułem

„MENAŻERJA LUDZKA”

CENA ŻŁ. 2.—

CENA ŻŁ. 2.—



Hausa bawełniana trwa!

Mocna tendencja na surowiec amerykański i egipski

Jak wiadomo, po załamaniu się kursu dolara w Stanach Zjednoczonych, giełda bawełniana zarówno w N. Jorku, jak i w N. Orleansie, była zamknięta od 3 do 16 b. m. Zamknięcie giełdy w Ameryce spowodowało również unieruchomienie giełdy bawełnianej w Bremie.

Nie bacząc na unieruchomienie giełd tych, sfery zainteresowane otrzymywały w międzyczasie wiadomości o mocnej tendencji na bawełnę, różniły jednakże kursowej nie można było ustalić wobec braku notowań. Dopiero wczoraj, po otwarciu giełd amerykańskich ustalono ostatecznie, że w porównaniu z notowaniami przed przerwą kursy na giełdzie nowojorskiej zwykowały od 50 do 60 punktów, na giełdzie w Nowym Orleansie zwykła ta kształtowała się w porównaniu z notowaniami z 3 marca w granicach od 80 do 87 punktów, na giełdzie w Bremie od 72 do 85 punktów.

Poważną zwykłą zanotowano również na giełdzie bawełnianej w Liverpoolu oraz w Aleksandrii, i tak w Liverpoolu w

porównaniu z notowaniami z dnia 3 marca bawełna zwykowała w granicach od 48 do 50 punktów, bawełna egipska w Liverpoolu w granicach od 50 do 55 punktów, gatunek Upper w granicach od 35 do 40 punktów, wreszcie bawełna egipska w Aleksandrii zwykowała w granicach od 55 do 70 punktów.

Czy zwykła bawełny tej jest zjawiskiem stałym, narazie trudno przewidzieć, w każdym razie ostatnie oświadczenie prez. Roosevelta w Stanach Zjednoczo-

nych, skierowane do kongresu, w którym prezydent zmierza do poprawy sytuacji farmerów, echem usunęła depresję, wskazuje na to, że sytuacja na rynku bawełny kształtowała się będzie nadal pod znakiem tendencji mocnej. (ag)

Łódź reaguje zwykowo

Przedza bawełniana i manufaktura już podrożała

Silna zwykła na rynku surowej bawełny, jaka nastąpiła po otwarciu giełd bawełnianych, odbiła się natychmiast na rynku łódzkim.

Surowa bawełna zwykowała w Łodzi w ciągu ostatnich paru dni w granicach przeciętnie

1,5 cent. na 1 kg. Pod wpływem tej mocnej tendencji zwykowały ceny przedzy bawełnianej.

Zwykła ta na poszczególne bar dziej poszukiwane w sezonie numery przedzy bawełnianej wyraziła się wysoką cyfrą

5 cent. na 1 kg., przeciętnie zaś biorąc ceny przedzy bawełnianej zwykowały na rynku łódzkim mniej więcej o 4 cent na 1 kg.

Pod wpływem tej mocnej tendencji uległy również wzmocnieniu

ceny towarów bawełnianych, tembardziej, iż wobec strejku robotników w łódzkim przemyśle włókienniczym sytuacja jest niewyjaśniona.

Pomimo unieruchomienia przemysłu,

cały szereg fabryk zakupuje w dalszym ciągu przedzę na zapas,

wpływając w ten sposób na dalsze kształtowanie się mocnej tendencji cen.

Akcja ta motywowana jest obawą, iż w razie utrzymania się ruchu zwykowego na surową bawełnę,

przedzalnicy ponieśliby dość duże straty.

Na rynku dolara

zapanował całkowity spokój

W dniu wczorajszym na rynku dolarowym pannał zupełny spokój. Kurs dolarów kształtował się w granicach od zł. 8,84 do zł. 8,86, przyczem podaż dolarów w znacznym stopniu przewyższała zapotrzebowanie. Zupełnie analogiczne zjawisko notowano na rynku dolara w obrotach międzybankowych, gdzie kursy kształtowały się w tych samych zupełnie granicach.

Zdaniem sfer zainteresowanych, sytuację powyższą można czyć należy w pierwszym rzędzie trwającym w dalszym ciągu strejkem włókienniczym, w związku z czem zapotrzebowania na bawełnę niema narazie żadnego, to też i popyt na dolary wydatnie musiał się zmniejszyć.

Z drugiej strony znaczna zwykła bawełny nowojorskiej, spowodowała, że, jak narazie, nikt nie chce po kursach tych fiksować bawełny, co również zmniejszyło zapotrzebowanie na efektywne dolary i na ceki.

Bank Polski w dniu wczorajszym płacił za odcinki grube zł. 8,85, za odcinki natomiast drobne zł. 8,84.

Sprzedaż dolarów w Banku Polskim uskuteczniła była z trudnością, przyczem sprzedawano, tak samo jak w dniu wczorajszym, jednej osobie maximum 100 sztuk. Czeków nie sprzedawano zupełnie.

Jak widać z powyższego, na rynku dolarowym w Łodzi zapanowała kompletna cisza i całkowite prawie uspokojenie. (ag)

Upadłości i nadzory

Sąd handlowy ogłosił upadłość Juljuszwowi Leopoldowi Omencetterowi, właścicielowi piekarni (Rokińska 67), na żądanie wierzyciela Abrama Frankensteina, który przedstawił 6 weksli zaprotestowanych z wystawieniem upadłego.

Jak twierdzi wierzyciel, upadły za wsiel wypłaty 24 listopada 1932 roku i od tego czasu nie płaci swych zobowiązań.

Kuratorem masy mianowany został adw. Szmulewicz, a sędzią komisarzem sędzią handlowy Kopczyński.

Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na 24 listopada 1932 r. a upadłego oddano pod dozór policji.

W sprawie upadłości firmy „A. B. Manela” sprzedaż skór (Nowomiejska 4), sąd upoważnił syndyka ostatecznego — kupca Moszka Zalbe do sprzedaży ruchomości masy, według cen ustalonych przez biegłego, które ogólnie przedstawiają wartość 370 zł.

Opodatkowanie przedzy

Kupcy domagają się obniżenia stawki

Na podstawie ustawy o podatku obrotowym handlujący przedzą bawełnianą płać z tytułu podatku obrotowego 2 proc. od obrotów osiągniętych ze sprzedaży detalicznej.

Sprawa ta wywołała poważne wątpliwości przy ściąganiu podatku od handlarzy przedzy, gdyż nie zostało wyjaśnione czy oddanie przedzy do przefarbowania należy uważać za przerób nabytego towaru.

Kupcy w celu uchronienia się przed stratami powodowanymi czę-

stą zmianą modnych barw, nabywają przedzę jedynie w barwach zasadniczych t. j. w czarnej i białej.

Następnie przed uskutecznieniem sprzedaży dokonywują czynności przygotowawczych, polegających na oddaniu białej przedzy do farbowania na różne farby w zależności od każdorazowej mody i żądania nabywców. Władze podatkowe wymierzają podatek w wysokości 2 proc. od obrotów, osiągniętych ze sprzedaży przefarbowanej w ten sposób przedzy. Władze podatkowe opierają się na interpretacji, że oddawanie przedzy do farbowania jest równoznaczne z jej przerobie-

niem, a nie tylko czynnością przygotowawczą.

Przeciwko tej interpretacji wystąpiły organizacje kupieckie składając w min. skarbu obszerny memoriał. W memoriale tym stwierdzono, że stanowisko władz jest niesłuszne, gdyż przedza przez farbowanie nie zostaje przerobiona i nie ulega żadnej zmianie. Chodzi tu jedynie o należyte przygotowanie do każdorazowego popytu.

Z tego względu kupiectwo domaga się zastosowania ulgowej stawki podatkowej od obrotów przedsiębiorstw handlujących przedzą oddawaną do farbowania.

Giełda zbożowa

rozpoczęła już swe prace

Pod przewodnictwem prezesa Wilskiego i w obecności komisarza giełdy radcy Ładewskiego odbyło się drugie posiedzenie rady giełdowej giełdy zbożowo-towarowej w Łodzi.

Rada zamianowała dyrektorem giełdy dr. M. Solańskiego, dotychczasowego dyrektora zrzeszenia przemysłu i handlu zbożowo-mącznego wojew. łódzkiego. Następnie rada ustaliła tymczasowe warunki przyjmowania członków, wysokość opłat dla uczestników oraz sposób uiszczania opłat giełdowych. W dalszym ciągu rada rozpatrywała pre-

liminarz budżetowy na rok 1933, poruczyła prezydium przeprowadzić egzaminów maklerskich i dokonała wyborów do poszczególnych komisji.

Do komisji regulaminowej wybrani zostali radcy: Chęciński, Kawczak, Kulla, do komisji egzaminacyjnej radcy: Chęciński, Drebert, Siądalski, Wilamowski, Zmigrod.

Wreszcie prezes Wilski wyraził imieniem rady podziękowanie ref. izby przemysłowo-handlowej p. St. Cugemu za współpracę przy organizacji giełdy. (ag)

RYNEK PIENIĘŻNY

Warszawska giełda pieniężna

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednolita przy obrotach nieco zwiększonych. Notowano: Belgja 124.80 Holandia 359.90 (—10), Londyn 30.78 (plus 1), Nowy Jork — kabel 8.89.50 (plus 150), Paryż 35.11 (—1), Praga 26.47, Szwajcaria 172.75 (—20), Włochy 45.95 (plus 5); w obrotach międzybankowych dewizami na Berlin obracano po kursie 212.40 (—10); w obrotach prywatnych: Kopenhaga 137.50, Sztokholm 163 (plus 25), marka niemiecka 211.75, funt angielski w gotówce 30.95, szyling austriacki 102.75, korona czeska 25.15 dolar gotówkowy 8.88.75, dolar złoty 9.15 rubel złoty 4.78.50 rubel srebrny 1.32 bilon 0.63.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była mocniejsza, zwłaszcza dla akcji metalurgicznych, które były w poszukiwaniu. Notowano: Bank Polski 76.50 (plus 125), Modrzejów 3.85 (—15), Starachowice 10.25 — 10.15.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych zarówno państwowych, jak i prywatnych tendencja przeważała mocniejsza przy dość dużych obrotach 7 proc. pożycz. stabilizacyjną. Notowano: 3 proc. pożycz. bud. 42.50 — 42.75 (plus 60), 4 proc. dolarowa 55.25, 4 proc. inwest. 106.50 — 106.75 — 106.25 (—25), serjowa 111.75 — 111.50, 5 proc. konwersyjna 43.75 (plus 25), 5 proc. kolejowa 38.50 — 38.75 (plus 50), 7 proc. stabil. 57.25 — 57.63 (plus 38), odcinki po 500 dol. 58.13, 8 proc. obligacje budowlane B. G. K. 1-sza em. 93. Pozostałe listy i obligacje banków państwowych bez zmiany. 4 i pół proc. listy ziemskie 38.50, 8 proc. Warszawy 42.13 — 41.88 — 42.25 (plus 25), odcinki po 1000 złotych 42.50. Transakcje dokonane, a nie notowane: 7 proc. stabilizacyjna odcinki po 100 dolarów 61.75 — 61.50, 8 proc. dillonowska 67.75 7 proc. śląska 43.63 — 43.75 7 proc. warszawska 39.75 — 39.88 — 40, 5 proc. Warszawy 51.50, 8 proc. Częstochowy 36.60, 8 proc. Piotrkowa 36.50, 10 proc. Radomia 32, 6 proc. obligacje Warszawy 6 emisja 37; za 10 proc. kolejową chciano płać 104.50, za 4 proc. listy ziemskie 31, za 8 proc. Łodzi 39.13, za 10 proc. Siedlec 30.50.

NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK

Loco 6.85 marzec 6.69 kwiecień 6.73 maj 6.79 czerwiec 6.86 lipiec 6.97 sierpień 7.03 wrzesień 7.11 październik 7.18 listopad 7.24 grudnia 7.35 styczeń 7.40 luty 7.44.

NOWY ORLEAN

Loco 6.80 marzec 6.74 maj 6.81 lipiec 6.97 październik 7.19 grudnia 7.32 styczeń 7.37.

LIVERPOOL

Loco — marzec 5.09 kwiecień 5.08 maj 5.09 czerwiec 5.10 lipiec 5.11 sierpień 5.12 wrzesień 5.14 październik 5.15 listopad 5.16 grudzień 5.18 styczeń 5.20 luty 5.21 marzec 5.23 kwiecień 5.26 maj 5.29.

Egipska: loco — marzec 7.01 maj 7.09 lipiec 7.17 październik 7.23 listopad 7.29 styczeń 7.36 luty 7.42.

Upper: loco — marzec 6.36 maj 6.33 lipiec 6.32 październik 6.30 listopad 6.29 styczeń 6.32 luty 6.36

BREMA

Loco — marzec — maj 7.63 lipiec 7.74 październik 7.94 grudnia 8.05 styczeń 8.09.

ALEKSANDRIA

Sakkelaridis: marzec 12.91 maj 13.09 lipiec 13.80 listopad 13.69 styczeń 13.91.

Ashmouni: kwiecień 11.27 czerwiec 11.21 październik 11.17 grudnia 11.25.

Przedziwna sprawa Klary Dean

to tragedia kobiety, która zamordowała swego męża

W roli gł. największa tragiczka Ameryki

WYNNE GIBSON

Wkrótce w kinie „CASINO“

Stowarzyszenie Komiwojażerów

L. O. H. P. Łódź, Sienkiewicza 3/5

Podaje się do wiadomości, że lokal zebrania rodzinnego przy Stow. został odremontowany i otwarcie nastąpi w dniu dzisiejszym

ZARZĄD.

6 URZĄD SKARBOWY w Łodzi

L. Lc. 20/63.

OBWIESZCZENIE o LICYTACJI.

6 Urząd Skarbowy w Łodzi na zasadzie § 63 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 22 marca 1933 roku o godz. 10 rano odbędzie się w drodze przetargu publicznego sprzedaż ruchomości u niżej wymienionych płatników:

1. Keilich i Gołda, Wólczajska 257 — 1 maszyna do pisania A. E. G. zł. 300, 1 kasa ogniowatwa „Zielko” zł. 350, biurka ameryk. jasne (3 szt.) zł. 150, skórkł lisie farbowane (7 szt.) zł. 350, skórkł baranite farbowane (20 szt.) zł. 100, biurka czarne zwykłe (2 szt.) zł. 100.
2. Lifszyc Abram, Piotrkowska 37 — welur 180 mtr. zł. 1,800, welur na palta simowe mtr. 1,250 zł. 15,000
3. Lifszyc Abram St. Wólczajska 6 — 1 kasa ogniowatwa zł. 300, 1 biurko ameryk. zł. 50, 1 bela włóczęki półweln. Nr. 143 zł. 150, 2 bele włóczęki półweln. Nr. 143 i 175 zł. 370.

Z uwagi na to, że licytacja wyszczególniona w pierwszym terminie na dzień 9 marca 1933 r. nie doszła do skutku, wymienione wyżej przedmioty, w myśl § 92 powołanego na wstępie rozporządzenia mogą być sprzedane za cenę niższą od oszacowania.

Spis rzeczy oraz ich szacunek można przejrzeć w Urzędzie Skarbowym w dni urzędowania od godz. 10-iej do 12-iej, a zajęte przedmioty w dniu 22 marca 1933 r. u wymienionych płatników przed rozpoczęciem przetargu. Kierownik Urzędu: M. LEWANDOWSKI

NADCHODZI CZAS SADZENIA DRZEW.

WIELKI WYBÓR DORODNYCH DRZEW OWOCOWYCH I ALEJOWYCH oraz RÓŻ polecają

OGRODY WIDZEWSKIE

Sp. z ogr. odp.

POCZTA PABJANICE, Skrz. poczt. 54

Dojazd tramwajem Łódź-Pabjanice, Przystanek Ksawerów.

Od przystanku 1 km.

MIEJSCA SPRZEDAŻY w ŁODZI:

ul. Pomorska róg Magistrackiej u p. Franc. CIEŚLAKA, Radogoszcz naprzeciw Juljanowa u p. KOPCZYŃSKIEGO.

ORTOPEDYSTA-KONSTRUKTOR

wykonywa wszelkie prace, wchodzące w zakres ortopedji: szluzne ręce, nogi, aparaty ortoped. wszelkich systemów, gorsety na skrzywienie kręgosłupa, wkłady ortopedyczne na płaską stopę (platfus) z kompozycji aluminiowej i z masy. Aparatu własnego wynalazku na krótsze nogi, zastępujące obuwie na korku (można na nie wkładać normalne pantofelki). Pasy rapturowe i brzuszne.



Pracownia ortopedyczna Józef Rosenberg PIOTRKOWSKA 114, w podwórzu

Przyjmuje od 9—12 i 3—7, a w soboty do 6 pp. Solidnym i odpowiedzialnym udziela się kredytu. Specjalny dział obuwia ortopedycznego.

Ogłoszenie.

Syndycy tymczasowi masy upadłości Kaufmana Kojfmana zawiadamiają wierzycieli powyższej upadłości, że Sąd Okręgowy w Łodzi w Wydziale III Handlowym decyzją z dnia 17 marca 1933 r. wyznaczył dodatkowy, siedmiodniowy ostateczny termin sprawdzenia wierzytelności.

Sprawdzenie odbędzie się w dniu 24 marca 1933 r. o godz. 12-iej w pokoju nr. 15 Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, Pl. Dąbrowskiego 5.

Wierzyciele, którzy sprawdzeń nie dokonają, nie będą należeli do mających nastąpić podziałów funduszu masy upadłości.

Syndycy tymczasowi

Adwokat **Zygmunt Braun**
Jakób Goldlust

Komisja Likwidacyjna

Budowlanej Spółki Akcyjnej w Łodzi, sp. akc. w likwidacji, zawiadamia Akcjonariuszy, że doroczne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy odbędzie się w dniu 12 kwietnia r. b. w lokalu Spółki, przy ul. Al. Kościuski 10, o godz. 16-iej. Porządek dzienny obejmować będzie następujące punkty: 1) wybór przewodniczącego, 2) sprawozdanie Komisji Likwidacyjnej, 3) zatwierdzenie bilansu otwarcia likwidacji na dzień 15/XI. 1932 r. 4) zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat na dzień 31/XII. 1932 r. 5) ustalenie wynagrodzenia Członkom Komisji Likwidacyjnej, 6) wolne wnioski. Akcjonariusze, chcący uczestniczyć w Zgromadzeniu, winni złożyć swe akcje wzgl. kwoty depozytowe w biurze Spółki najdalej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.

Super-Balony



znówu NAJLEPSZE!!

Przypominamy

OPONY oraz CZĘŚCI ZAMIENNE

NAJTANIEJ

destawca Hurtownia **BERSON** NARUTOWICZA 16

Super-Balony



znówu NAJLEPSZE!!

WYCIECZKI WYPOCZYNKOWO-KRAJOZNAWCZE

pod egidą SYNDYKATU DZIENNIKARZY ŁÓDZKICH

Dnia 2 kwietnia Wycieczka do Torunia z okazji 700-lecia miasta — za 10,80 zł.

Dnia 9 kwietnia Niedziela w Warszawie za 11,50 zł.

Dnia 15—17 kwietnia WIELKANOC w KRAKOWIE Dwudniowe pełne utrzymanie, nocleg w hotelu, zwiedzanie zabytków Krakowa — za 29 złotych.

Karty uczestnictwa wydaje Kierownictwo Wycieczek w lokalu SDE, przy ul. Piotrkowskiej 121, codziennie od godz. 16 do 20, Tel. 187-40 oraz Wagona-Lits-Cook, Piotrkowska 64, tel. 170-77, w godzinach od 9-iej do 21 bez przerwy.

W każdym pociągu wycieczkowym — wagon restauracyjny sesto-mu barowego, po cenach najniższych — oraz dancing.

Obwieszczenie.

Kasa Chorych w Łodzi podaje do wiadomości P. T. Pracodawców, że wszelkie zmiany zarobków pracowników należy — poczynając od 1 kwietnia r. b. — zgłaszać do 5-go dnia każdego miesiąca za ubiegły miesiąc (zamiast dotychczas ustanowionego terminu do 19-go każdego miesiąca). Zgłoszenia o zmianie zarobku, przesłane po 5-ym dniu miesiąca będą brane pod uwagę dopiero w następnym miesiącu.

Kasa Chorych w Łodzi

Łódź, w marcu 1933 r.

POSZUKUJĘ ludzi do kolportowania książki, Zarobek 1 zł. od sztuki. Wymagana jest kaucja po 2 zł. za egzemplarz. Zgłosić się można: Południowa 2, m. 23 od 1 — 2 w poł. 623-3



Lokale

POKÓJ frontowy, dwuokienny na II piętrze z wygodami do wynajęcia od zaraz. Sienkiewicza 20, m. 6. 622-3

DOBRE umeblowany pokój do wynajęcia. Sienkiewicza 48, II piętro, m. 7, tel. 136-35.

DO WYNAJĘCIA natychmiast przy ul. Narutowicza 39 mieszkanie pięciopokojowe i sześciopokojowe (trzecie piętro) z wszelkimi wygodami. Wiadomość: Tel. 131-02. 190-8

Nauka i wychowanie

BUCHALTERJI gruntownie wyucza za 25 zł. Nauka pisania na maszynie 10 zł. Biuro „Kodeksopol” Cegielniana 25.

Kapno i sprzedaż.

TANIO! stołowy pokój dębowy w dobrym stanie okazynie do sprzedania. Wiadomość u dorozcy: Piramowicza 15. 204-2

ZŁOTO, BIŻUTERJE i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jublberski L. Fijałko, Piotrkowska 7

BRYLANTY, złoto, srebro, różną biżuterję oraz kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny M. Mizes, Piotrkowska 30

OKAZYJNIE do sprzedania z powodu wyjazdu: obrazy, brzozy, porcelana i dywany perskie. Wiadomość Piotrkowska 53, front, II r. m. 4. 4157-3

MASZYNE DO LICZENIA używaną kupię. Oferty pod „E. K.” 213-3

MASZYNA DO PRANIA nowa, zagraniczna, marki „John” okazynie tanio do sprzedania. Wiadomość telefonicznie 226-32

Różne

ADMINISTRACJĘ domu przyjmie rutynowany administrator. Zagwarantowana sumienna i oszczędna gospodarka. Pierwszorzędne rekomendacje. Łask. zgłoszenia pod „Administrator” 126-4

SYMCHA PASTERNAK, Piotrkowska 62 zgubił kwit kaucyjny Nr. 69636 z dnia 14 marca 1931 roku. na zł. 15.

Posady

DO FABRYKI WŁÓKIENNICZEJ potrzebny jako praktykant, abiturjent szkoły włókienniczej. Oferty pod „Fabr.” 212-3

„IRENIT”

PIOTRKOWSKA NR. 89. :: TELEF. 223-38.



TŁUMACZENIA PRZEPISYWANIE NA MASZYNE POWIELANIE DRUKÓW

Prenumeratorky „GŁOSU PORANNEGO”

mogą za okazaniem kwitu z opłaconej za ostatni miesiąc prenumeraty zasubskrybować w naszej administracji (ul. Piotrkowska 70, telefon 222-92)

Jedyny niezależny, demokratyczny Tygodnik „EPOKA”

po niższej cenie zł. 4.— zamiast zł. 6.— kwartalnie.

Tygodnik „EPOKA”, wychodzący pod nacelną redakcją wybitnego publicysty p. Józefa Wasowskiego, gromadzi wśród swych współpracowników elitę umysłów demokratycznych w Polsce, którzy w interesującej formie oświetlają najbardziej palące problemy społeczne i polityczne doby bieżącej.

Stary, dobrze zaprowadzony ZAKŁAD FRYZJERSKI w Łodzi

z graniczącym mieszkaniem do sprzedania z powodu choroby właściciela. Poważni reflektanci sechą złożyć oferty do Biura Ogłoszeń S. Fuchs, Łódź, Piotrkowska 50, sub. „T” 653-3

KLINIKA POŁOŻNICZO-CHIRURGICZNA „SANATO” S. z o. o.
Ogrodowa 10, tel. 213-57
I i II klasa
Porody II kl. zł. 175.—

Dziś i dni następnych film najbardziej niezwykły z niezwykłych p. t.

DZIWOLĄGI

Żywe wybrki natury, najbardziej niezwykle stwory ludzkie w dramacie wstrząsów, dziwów i niesamowitości.

W rolach głównych: **Olga Baklanowa i Wallace Ford.**

Kto nie zobaczy tego na własne oczy, nigdy w to nie uwierzy.

NADPROGRAM: IuLOO.

Passé-partouts i bilety ulgowa nieważne



Przejazd 2



Główna 1

Dr.
M. Engelberg
AKUSZER-GINEKOLOG
DJATERMJA
od 5—7 w.
Piotrkowska 200, tel. 146-46

Dr. J. Nadel
AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 3—5 i 7—8 wiecz.
przeprowadził się na
Andrzeja 4, tel. 228-92

Dr. med.
REICHER
Choroby skórne, weneryczne
i moczopłciowe
Południowa 28, tel. 201-93
przyjm. od 8—11 rano i 5—8 w.
w niedziele i święta od 9—1 po po

Do akt. Nr. 198 | 35 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 4-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Traugutta 10 na zasadzie art. 604 K. P. C. ogłasza, że w dniu 28 marca 1933 roku od godz. 10 r. w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 39 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, składających się z mebli: patefonu oszacowanych na sumę zł. 1.030.— Łódź, 23. 33 r.
Komornik Stefan Zajkowski

Do akt. Nr. Km. 1324 | 32 r.

Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 12-go sam. w Łodzi przy ul. Piramowicza 7 na zasadzie art. 1080 U. P. C. ogłasza, że w dniu 25 marca 1933 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Przejazd 15 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do Armina Kunde i składających się z 2-ch maszyn mechanicznych do wyrobu pończoch oszacowanych na sumę zł. 875.— Łódź, 23. 1933 r.
Komornik A. Jaroszyński

DOSKONAŁE
Paczki tylko po 15 gr.
poleca **CUKIERNIA**
„Zródło” ul. Z. Gomioliński
Przejazd 1, tel. 209-87 i 139-72
UWAGA: Dla szkół, instytucji i związków udzielamy z ciastek 10% rabat.

Dźwiękowy Kinoteatr
„CORSO”
Zielona 2 | 4
Nadprogram: Bomba śmiechu
„SLIM NA WARCIE”
W roli głównej:
SLIM i GRIM
Aktualności filmowe.
Początek w dniu premiery
o godz. 12 w poł.,
w pozostałe dni o g. 2-iej,
w soboty i niedziele o 11 r.
Na pierwsze seanse
ceny niższe.

Luna

Dziś premiera

dla całej Polski najpiękniejszego filmu sezonu, wytw. Paramountu



Owiane nimbem poezji i żarem zmysłów dzieje miłości i poświęcenia pięknej gejszy z czarującą muzyką

Giacoma Piccini'ego

Sylvia Sidney

w tyt. roli gejszy Cho-Cho-San

Cary Grant

w roli porucznika marynarki Pinkertona

NADPROGRAMY:

- 1) Aktualności krajowe
- 2) Tygodnik dźwiękowy Paramountu

Dziś i dni następnych!

Dawno oczekiwana epopea miłości i bohaterstwa w dzikiej niebezpiecznej dżungli

ZUNGU

W rolach głównych najwybitniejsi artyści świata:

Przepiękna **Cecylia Parker**
Bohaterski **Tom Tyler**
Ulubiony **William Desmond**
Popularny **Noah Beery**
Król dżungli **Tom Baker**

ZUNGU to arcydzieło egzotyczne, przewyższające realizmem, grozą i akcją wszystkie dotąd widziane tego rodzaju filmy

Romans **Dramat**
Sensacja.



Nic nie zastąpi
OLLA

produkowanych na podstawie zgłoszonego w Ameryce do patentu sposobu wytwarzania



ZARZĄD

Spółki Akcyjnej Elektrownia w Piotrkowie Piotrków Tryb.

ma zaszczyt podać powtórnie do wiadomości PT. Akcjonariuszów, że w dniu 30 marca 1933 r., o godzinie 11 przed południem w lokalu przy ul. Czackiego L. 8 m. 6 w Warszawie, odbędzie się

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów,

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki w 1932 r.
- 2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej
- 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu, bilansu, oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1932.
- 4) Udzielenie absolutorjum Radzie Nadzorczej oraz Zarządowi Spółki.
- 5) Wyznaczenie wynagrodzeń dla Członków Rady Nadzorczej.
- 6) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, powinni w myśl Statutu na 7 dni przed datą Walnego Zgromadzenia złożyć swe akcje w biurze Zarządu Spółki w Piotrkowie Tryb. lub dowody złożenia akcji u Notariusza, w krajowej instytucji kredytowej lub też w Banku de Bruxelles w Brukseli.

Ogłoszenie.

Sąd Okręgowy w Łodzi na posiedzeniu w dniu 14 marca 1933 r. postanowił: 1) ogłosić upadłość firmie „Curtla Kamińska”, Nowomiejska 19 w Łodzi 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 24 października 1932 r. 3) zamianować kuratorem upadłości adw. Anzelma Goldberga a Sędzią Komisarzem Sędz. Handl. Stan. Kopczyńskiego 4) upadłego oddać pod dźwierzostwo poliej 5) wyrok opatrzyć rygorem tymczasowego wykonania, 6) odpis wyroku zakomunikować Prokuratorowi Sądu Okręgowego w Łodzi.

Za zgodność

Kurator masy upadłości Curtli Kalińskiej
Adwokat **Anzelm Goldberger**
Łódź, ul. Sienkiewicza 9

Na zasadzie art. 476 K. H. wzywam wierzycieli masy upadłości, aby w dniu 28 marca 1933 roku stawili się osobiście lub przez pełnomocników w Sądzie Okręgowym w Łodzi przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5, pokój nr. 15 o godz. 11-iej, w celu wysłuchania sprawozdania kuratora i wyboru kandydatów na syndyka tymczasowego.

Sędzia Komisarz
Sędzia Handlowy
Stanisław Kopczyński

Prenumerata miesięczna „Głosa Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 8 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 30 gr.; nadcałane od strony 8-iej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej. Za całe tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogl. dwukolor. o 50% drożej. Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.